

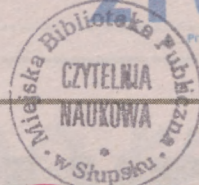
Nowy film o Klossie nakręca w Czołpinie

Najprawdopodobniej w czołpińskiej latarni morskiej nakręconych zostanie kilka scen do filmu, który będzie kontynuacją przygód Hansa Klossa.

Zamów prenumeratę i zyskaj dodatkowe szanse

Zamów prenumeratę „Głosu” na marzec, a zwiększysz swoje szanse na wygranie jednego z dwóch mieszkań w loterii. Możesz to zrobić do 24 lutego.

21 000 000



440011K01A

GŁOS POMORZA

Dziennik Pomorza Środkowego

Czwartek 17 lutego 2011

www.gp24.pl

redaktor wydania: Monika Zacharzewska

ROK V • ISSN 0137-9526 • Indeks 348570 • Wydanie A • Nakład 39.987 egz. nr 39 (1248) 1,70 zł (z 8% VAT)

Flaga ze swastyką w dawnym urzędzie

USTKA Zniszczony fragment hitlerowskiej flagi znaleziono podczas prac remontowych w dawnym budynku Urzędu Miejskiego. Natrafiono też na dziesięć innych chorągwi.



Elementy gali flagowej odkrytej w budynku byłego usteckiego Urzędu Miasta pochodzą najprawdopodobniej z czasów hitlerowskich. Flagi mogły należeć do przedwojennej usteckiej firmy żeglugowej „Geiss”.

Fot. Krzysztof Tomasik, Adam Brzóska

Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Ustecki budynek przy ul. Marynarki Polskiej został sprzedany kilka lat temu prywatnemu inwestorowi z Gdyni. Teraz rozpoczął on remont obiektu. Ma w nim być sklep sieci Rossmann. I właśnie podczas tych prac robotnicy natrafili na starą czerwoną szmatę. Gdy chcieli ją wyrzucić, okazało się, że trzymają w rękach oryginalną flagę z czasów III Rzeszy, czerwoną,

z czarną swastyką w białym kołku w środku. – Usłyszałem, jak o tym rozmawiali, więc poprosiłem, żeby mi ją pokazali. Wtedy zrobiłem zdjęcie. To ciekawe, że w budynku użytkowanym przez tyle lat znajdują się jeszcze takie rzeczy – mówi Adam Brzóska, przewodniczący Rady Miejskiej i zarazem kolekcjoner pamiątek z przeszłości Ustki.

Roman Sliwiński, właściciel budynku, wyjaśnił, że na strychu znaleziono oprócz flagi hitlerowskiej jeszcze około

dziesięciu innych starych chorągwi. Leżały w odgradzonej części strychu, która nawet w okresie funkcjonowania w budynku Urzędu Miejskiego i Urzędu Stanu Cywilnego była zamknięta i niedostępna.

– Obok był jakiś gołębnik. Wątpię, czy te rzeczy zostały tu ukryte celowo. Raczej po prostu ktoś je tu kiedyś porzucił i tu zżarły je myszy i mole – mówi właściciel budynku.

Pozostałe zniszczone płachty mogą być elementami

rodu flagowego. Każda zawiera literę lub symbol oznaczające pewne czynności. Tego typu chorągiewki wywieszane były na statkach w czasach, gdy nie było jeszcze powszechnie radio. Potem stały się popularnym elementem dekoracyjnym. Kod flagowy wywieszano np. podczas ważnych uroczystości. Nie tylko na statkach, ale także na budynkach związanych z żegluga w miejscowościach nadbrzeżnych.

Jeśli flaga ze swastyką i

flagi kodu faktycznie leżały na strychu od wojny, to są być może pozostałością po firmie żeglugowej „Geiss”, której biura mieściły się w budynku. Miała ona około dziesięciu parowców i utrzymywała kontakty handlowe z portami bałtyckimi i nad Morzem Północnym, z Wielką Brytanią włącznie. Możliwe, że tę galę flagową rozwieszano na budynku w okresie narodowosocjalistycznych uroczystości, np. w dniu Święta Pracy obchodzonym 1 maja. ■

Rozlicz z nami PIT

Dziś dyżur podatkowy

Wraz z ekspertami pomagamy w rozliczeniu się z podatków za 2010 rok. Podpowiadamy, jakie dochody należy wykazać, kto i z jakich ulg może skorzystać i jak wypełniać zeznania podatkowe, by uniknąć pomyłek.

Dzisiaj w godz. 11-12 w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza” dyżurować będą Anna Lewko i Magdalena Angulska, eksperci podatkowi z Urzędu Skarbowego w Słupsku. Odpowiedzą na wszystkie pytania dotyczące rozliczenia podatku od osób fizycznych za ubiegły rok.

Zainteresowani mogą dzwonić pod nr 59 848 81 24. Pytania można także zgłaszać drogą e-mailową na adres: zbi-gniew.marecki@mediaregionalne.pl.

Natomiast w jutrzejszym odcinku naszego cyklu znajdziecie państwo informacje o organizacjach pożytku publicznego z naszego regionu, którym można podarować jeden procent podatku. (MAZ)

O ULDZE INTERNETOWEJ I WSPÓLNYM ROZLICZENIU Z DZIECKIEM
czytaj na stronie 13

Horoskop na 2011 rok

Ostatnie runy

To już ostatni odcinek naszego horoskopu na 2011 rok. Dziś publikujemy runy dla Raków, Koziorożców, Strzelców i Lwów. Od miesiąca drukowaliśmy przepowiednie według horoskopu astrologicznego, chińskiego, sekshoroskopu i runy na karierę i biznes. Wszystkie można było wyciąć i ułożyć z nich książeczkę, by na koniec 2011 roku sprawdzić, co z przepowiedni się sprawdziło. (BS)

CZYTAJ
na stronie 15

4 Edukacja

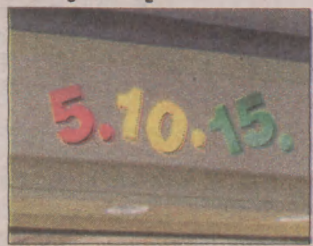
Szkolne podchody

Usteckie Towarzystwo Oświatowe złożyło wniosek o przejęcie usteckiego liceum ogólnokształcącego.

10 Okazje

Modne maluchy za niższą cenę

W sklepach z odzieżą dziecięcą trwają wyprzedaże. W niektórych salonach rodzice mogą kupić spodnie i bluzy dla swoich pociech tańsze nawet o ponad 70 procent. To dlatego, że na półkach pojawiają się już modele z nowej kolekcji, a w magazynach zostały jeszcze ubiegłoroczne ubrania.



16 Wrażenia z jazdy

Diesel z Ameryki

Silnik Diesla w amerykańskim aucie to nadal rzadkość. Jak już jest, to najczęściej z europejskim rodowodem. Przykładem na to jest Chrysler 300C. „Głos” testował to auto w wersji touring, czyli kombi. To mocarnie wyglądające auto klasy wyższej. Znaleźć w nim można kilogramy chromu i wielkie obręcze kół.

24 Lekkoatletyka

Bez Angeliki Cichockiej w hali

Biegaczki Angeliki Cichockiej, jedynej reprezentantki naszego regionu, zabraknie w mistrzostwach Polski seniorów w hali. Zawody zaczynają się w sobotę w Spale, a zawodniczka z Borzytuchomia rozchorowała się. Angelika skarżyła się na zdrowie już na pierwszym zimowym obozie w RPA.



9 770137 952145 07



Dwa razy więcej pasażerów niż miejsc w pociągu

KOLEJ W weekend frekwencja w pociągach TLK jadących w góry nawet dwukrotnie przewyższała liczbę miejsc siedzących – ustalił Urząd Transportu Kolejowego. UTK kontrolował pociągi na dworcach w Warszawie, Radomiu, Szczecinie i Wrocławiu.

Urząd skontrolował podczas minionego weekendu 156 pociągów pasażerskich. Kontrola miała związek z rozpoczęciem szkolnych ferii zimowych w czterech województwach: mazowieckim, opolskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim.

Jak poinformował wczoraj rzecznik UTK Alvin Gajadur, inspektorzy monitorowali także sytuację na dworcach w górskich miejscowościach wypoczynkowych.

Największy ruch panował na stołecznym dworcu centralnym. – Pomimo uruchomienia kilku dodatkowych pociągów kategorii EIC do Zakopanego, frekwencja w pociągach TLK – nie objętych rezerwacją miejsc – dochodziła nawet do 200 proc. liczby miejsc siedzących – poinformował rzecznik. Dodał, że do pociągu relacji Białystok Zakopane chciało w Warszawie wsiąść tyle osób, że kilku pasażerów nie było w stanie wejść do wagonów. – Osoby te całkowicie zrezygnowały z podróży i otrzymały zwrot pełnej należności za bilety – powiedział Gajadur.

Kontrolerzy UTK nie stwierdzili większych trudności z kupnem biletu – na dworcu centralnym pasażerowie stali w piątek po południu w kolejce do kasy pół godziny, ale bez kolejki można było kupić bilet w Centrum Obsługi Podróżnych i w automatach. Informacja o rozkładzie jazdy, wprowadzanych w nim korektach i opóźnieniach pociągów, była w opinii kontrolerów dostateczna.

Nie brakowało za to innych problemów. – W pociągu z Warszawy do Szklarskiej Poręby jeden z przedziałów zarezerwowanych dla grupy młodzieży został zajęty przez innych podróżnych. Ich usunięcie wymagało interwencji policji, w związku z czym pociąg odjechał z 23-minutowym opóźnieniem – poinformował rzecznik.

Większe opóźnienie miał pociąg ze Szczecina do Zakopanego, w którym nie oznaczono 19 zarezerwowanych przedziałów, w związku z czym zostały one zajęte przez innych podróżnych. – Zapewnienie dla



Na dworcu w Szczecinie panowało prawdziwe zamieszanie. Pociąg do Zakopanego był przepełniony. Fot. Andrzej Szkości

nich miejsc wymagało wzmocnienia składu pociągu o dwa dodatkowe wagony, a wykonanie tej czynności zajęło przewoźnikowi aż 2 godziny – poinformował rzecznik. Do Zakopanego pociąg przyjechał z 160-minutowym opóźnieniem.

W weekend nie brakowało też awarii taboru – pociąg relacji Szczecin Przemyśl wyruszył z 110-minutowym opóźnieniem, bo zepsuł się wagon sypialny i trzeba było go wymienić. Kontrolerzy ocenili, że ogrzewanie i oświetlenie w kontrolowanych pociągach było z reguły sprawne, w wielu wagonach brakowało natomiast wody w toaletach. Jak poinformował rzecznik, inspektorzy UTK stwierdzili za to „rażąco niski standard wagonów” w pociągu Wisła Uzdrowisko Gdynia Główna.

Od początku ferii zimowych pracownicy Urzędu Transportu Kolejowego skontrolowali już 516 pociągów pasażerskich.

(PAP)

Źle się dzieje w państwie polskim, a będzie jeszcze gorzej

SONDAŻ Większość Polaków (70 proc.) uważa, że sprawy w kraju zmierzają w złym kierunku. Przeciwnego zdania jest 22 proc. badanych, a osiem proc. nie potrafiło wyrazić opinii na ten temat – wynika z najnowszego sondażu TNS OBOP.

W lutym opinie respondentów na temat kierunku biegu spraw w kraju są zdecydowanie gorsze niż w styczniu – wskazują badania.

Według dwóch trzecich ankietowanych (65 proc.) polska gospodarka przeżywa kryzys. W ocenie 31 proc. badanych gospodarka rozwija się, a cztery

proc. nie miało na ten temat zdania.

44 proc. respondentów spodziewa się pogorszenia materialnych warunków życia w Polsce w ciągu najbliższych trzech lat. Co trzeci ankietowany (33 proc.) nie przewiduje zmian w tym zakresie. O tym, że sytuacja poprawi się, mówi

jeden na pięciu badanych (19 proc.), a cztery proc. nie umiało zająć stanowiska w tej sprawie.

Według TNS OBOP, pozytywne opinie na temat kierunku, w jakim zmierzają sprawy w Polsce, wyrażają częściej niż inni mający wykształcenie wyższe (38 proc.). O tym, że zmiany idą w

złym kierunku, częściej niż ogół badanych przekonani są najmłodsi respondenci – w wieku 15-19 lat (77 proc.) i 20-29 lat (76 proc.); ankietowani z wykształceniem zasadniczym zawodowym (79 proc.) oraz mieszkańcy wsi (75 proc.).

Z przeprowadzonych analiz przez TNS OBOP wynika, że

im bardziej respondenci interesują się polityką, tym częściej wyrażają pogląd, że sprawy w kraju zmierzają w dobrą stronę.

Z dezaprobatą o kierunku, w jakim zmierzają sprawy w Polsce, częściej niż inni mówią sympatycy PiS (89 proc.), PjN (84 proc.) oraz SLD (82 proc.), a

także ankietowani o prawicowych poglądach politycznych (77 proc.).

Sondaż TNS OBOP został zrealizowany w dniach 3-6 lutego na ogólnopolskiej, losowej, reprezentatywnej próbie 1005 mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat.

(PAP)

Znajomy matki wykorzystywał seksualnie jej 5-letnią córeczkę

KATOWICE Podejrzany o molestowanie dziewczynki trafił do aresztu

Katowiccy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o seksualne molestowanie pięcioletniej dziewczynki.

50-latek wykorzystywał dziewczynkę, gdy jej matka zostawiła ją pod jego opieką. Mężczyzna był znajomym kobiety. Wczoraj policja poinformowała o sprawie opinię publiczną.

– Sprawa molestowania wyszła na jaw kilka dni temu. Pielegniarka środowiskowa zauważyła niepokojące symptomy związane ze sferą

seksualną dziecka. Okazało się, że najprawdopodobniej od grudnia ubiegłego roku pięcioletka była seksualnie wykorzystywana przez Stanisława J. – powiedział rzecznik katowickiej policji, podkomisarz Jacek Pytel.

Taki właśnie zarzut postawiono mężczyźnie w katowickiej prokuraturze, a sąd przychylił się do wniosku o aresztowanie podejrzanego na trzy miesiące. Może mu grozić kara do 12 lat więzienia.

Wiadomo, że Stanisław J. jest znajomym matki pięcioletniej dziewczynki, który co pewien czas miał opiekować się pięcioletnim dzieckiem.

Do molestowania dochodziło pod nieobecność matki. Szczegóły sprawy nie są zdradzane ze względu na dobro dziecka i prowadzonego postępowania.

Obecnie policjanci sprawdzają, czy podejrzany mógł wykorzystywać seksualnie także inne dzieci, ponieważ zaistniało takie podejrzenie.

(PAP)

LOTTO

Multi Multi z 15.02 g. 22.15
3, 5, 11, 12, 16, 18, 19, 24, 26, 30, 40, 41, 47, 55, 56, 63, 65, 68, 73, 79 plus 56

Multi Multi z 16.02 g. 14
6, 7, 9, 12, 13, 16, 21, 28, 35, 39, 43, 45, 47, 48, 49, 51, 56, 62, 74, 76 plus 9

KURSY WALUT

	kurs średni	zmiana
EUR	3,9108	-0,27%
USD	2,8969	-0,34%
CHF	2,9895	-0,51%
GBP	4,6457	-0,88%

NOTOWANIA GIEŁDOWE

WIG	47362,15	0,03 %
obroty	752,66 mln	
	▲ 189 ● 144 ▼ 266	

GŁOS

Dziennik Pomorza

Dyrektor zarządzający oddziału
Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nalecz
Zastępcy
Przemysław Stefanowski
Bogdan Stech (internet)

media regionalne

Wydawca:
Media Regionalne Sp. z o.o.
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Drukarnia
Media Regionalne
ul. Słowiańska 3a, 75-846 Koszalin
tel. 94 340 35 98, drukarnia@mediaregionalne.pl

Głos Koszaliński – www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24
75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 99
fax 94 347 35 40
tel. reklama 94 347 35 12
redakcja.gk24@mediaregionalne.pl
reklama.gk24@mediaregionalne.pl

Głos Pomorza – www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19
76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 00
fax 59 848 81 04
tel. reklama 59 848 81 01
redakcja.gp24@mediaregionalne.pl
reklama.gp24@mediaregionalne.pl

Głos Szczeciński – www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3
71-875 Szczecin
tel. 91 48 13 300
fax 91 43 34 864
tel. reklama 91 481 33 92
redakcja.gs24@mediaregionalne.pl
reklama.gs24@mediaregionalne.pl

PRENUMERATA:
tel. 94 34 73 537

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Głosie Dzienniku Pomorza” jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Trudne relacje. Trudne rozmowy

LITWA Bronisław Komorowski przebywał wczoraj u naszych sąsiadów na zaproszenie prezydent Dalii Grybauskaite. Wziął udział w obchodach Dnia Odzyskania Niepodległości. Rozmawiał także „o sprawach trudnych”.

– Rozmawialiśmy o sprawach polsko-litewskich w wymiarze państwowym, (...) rozmawialiśmy też o sprawach trudnych – odpowiedział Komorowski na pytanie, czy rozmowa z prezydent Litwy dotyczyła problemów mniejszości polskiej.

– Trzeba konsekwentnie upominać się o wykonanie przez stronę litewską umowy podpisanej w 1994 roku (o przyjaznych stosunkach i dobrośsiedzkiej współpracy – dop. red.). To co zostało napisane, uzgodnione, powinno być wykonane – podkreślił prezydent. Pytany, czy będzie upominał się o wykonanie tej umowy, odpowiedział: „Tak”.

Komorowski poinformował, że rozmowa dotyczyła też tematów gospodarczych.

– Jestem przekonany, że współpraca gospodarcza polsko-litewska, oparta o zdrowe zasady biznesu, w którym wszyscy zarabiają i mniej mówią o polityce, a więcej o pieniądzu, jest przyszłością relacji polsko-litewskich. Powinniśmy zabiegać o to, żeby ten biznes rozwijał się jak najlepiej – ocenił prezydent.

– Warto odnotować, że Polska – która ma dziś dobrą sytuację gospodarczą – jest ważnym partnerem dla Litwy – podkreślił prezydent.

Komorowski ocenił ponadto, że Litwa może być



Przebywający z jednodzienną wizytą na Litwie prezydent Bronisław Komorowski wspólnie z prezydent Litwy Dalią Grybauskaite wziął udział w oficjalnych uroczystościach z okazji święta Odzyskania Państwa Litewskiego.

Fot. PAP/Jacek Turczyk

„bardzo interesującym obszarem zaangażowania polskiego kapitału, polskich firm”.

– To najważniejszy obszar współpracy polsko-litewskiej, który nie będzie podlegał żadnym podmuchom politycznym, żadnym wahnięciom politycznym, a będzie oparty o dobry biznes, o in-

teres litewski i polski. Tędy wiedzie droga do zbudowania trwałej, mocnej tkanki współpracy polsko-litewskiej, co będzie oddziaływało w dalszej perspektywie także na inne trudne obszary naszych relacji, mam na myśli również sprawy mniejszości polskiej na Litwie – mówił prezydent.

Na zakończenie wizyty polski prezydent złożył wieniec w Ponarach, przy krzyżu upamiętniającym Polaków pomordowanych w tym miejscu w latach 1941-1944.

Podczas drugiej wojny światowej las w Ponarach pod Wilnem był miejscem masowych mordów dokonywanych przez oddziały SS,

policii niemieckiej i kolaborującej policji litewskiej. Niemcy, wspomagani przez ochotnicze oddziały litewskie, wymordowali tu około 100 tysięcy ludzi. Było wśród nich około 60-70 tysięcy Żydów, kilka tysięcy Polaków – inteligencji wileńskiej czy żołnierzy AK – a także Romów, Rosjan i Litwinów.

– Ponary to też wspomnienie mojego stryja, po którym noszę imię, on imię odziedziczył po swoim wuju, który zginął jako rotmistrz polskich ułanów w twierdzy Bobrujska. Zginął rozstrzelany za polską konspirację, za walkę także o polskie Wilno, jako młody chłopak, który zawsze był legendą w mojej rodzinie. W cieniu tej legendy ja też się trochę wychowywałem – wspominał Komorowski.

W czasie drugiej wojny światowej 16-letni wuj obecnego prezydenta, Bronisław Komorowski, został aresztowany w Wilnie przez Niemców. Żydowska rodzina Baranów (rodzina konsula honorowego RP w Jerozolimie Zeeva Barana) pomagała w próbach wykupienia go z więzienia. Próby te nie powiodły się i wuj prezydenta został rozstrzelany w Ponarach.

Komorowski przypomniał, że jego przodkowie pochodzą z tych ziem. – To są takie sytuacje absolutnie osobiste, związane z korzeniami litewskimi mojej rodziny. Prawie każda ulica w Wilnie, to jest jakieś wspomnienie rodzinne. Wizyta w Ostrej Bramie to dla mnie przypomnienie wszystkich: mojej mamy, babek, prababek, praprababek, które szły się tam modlić za swoich mężów, synów, tych, którzy szli do powstania, albo na wojnę, albo jechali na Sybir – mówił Komorowski.

(PAP)

REKLAMA

Nowe Centrum Handlowe Wielkie otwarcie! 4 marca 2011



Pod

Wiatrakami

ul. Wspólna 1 **Bolesławice** koło Słupska

Ustecka bitwa o ogólniak

EDUKACJA Usteckie Towarzystwo Oświatowe złożyło wczoraj wniosek do starosty słupskiego o przejęcie liceum w Ustce. Według UTO ma to uratować szkołę przed połączeniem z inną. To pierwsza taka inicjatywa w regionie.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Starosta słupski zapowiedział, że będzie dążył do ograniczenia kosztów funkcjonowania podległych mu placówek. Nie wyklucza łączenia administracji, zwolnień pracowników, a nawet przenoszenia różnych szkół do jednego budynku. Te zapowiedzi wywołały poruszenie wśród nauczycieli. Zaniepokojeni o swoją przyszłość są m.in. pracownicy LO i Zespołu Szkół Technicznych w Ustce czy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Damnicy.

Miejsca pracy nauczycieli w Ustce chce ratować Usteckie Towarzystwo Oświatowe, które od siedmiu lat prowadzi w Ustce społeczne gimnazjum. Wystąpiło ono do starosty o powierzenie mu od 1 września 2011 roku prowadzenia LO w Ustce oraz o przekazanie w użytkowanie budynku przy ul. Bursztynowej 12. W zamian UTO proponuje utworzenie niepublicznego, nieodpłatnego liceum z zachowaniem nazwy, sztanu i podtrzymaniem tradycji przejmowanej szkoły. Swoją decyzję UTO motywuje zamiarem uratowania jedynego, autonomicznego w powiecie słupskim liceum.



Usteckie liceum przeniosło się do budynku przy ul. Bursztynowej w 1998 roku. Wcześniej działało w szkole przy ul. Jagiellońskiej.

Fot. Krzysztof Tomasiak

Towarzystwo zapewnia, że w przyszłości podniesie jakość nauczania w liceum i wzbogaci ofertę. Prognozuje, że źródłem utrzymania szkoły będą: subwencje oświatowe, czesne uczniów gimnazjum oraz dochody z wynajmu hali i sal w ciągu roku szkolnego i w se-

zonie letnim. Wnioskodawcy zaznaczają, że większość nauczycieli liceum popiera tę inicjatywę, choć wówczas nie będą oni pracowali w oparciu o Kartę nauczyciela, ale o Kodeks pracy.

Barbara Kołakowska, obecna dyrektorka LO w

Ustce, nie ukrywa zdziwienia postępowaniem zarządu UTO. – To wbrew wszelkim standardom zawodowym – podkreśla. Według niej starosta powiatu podczas spotkania z Radą Pedagogiczną LO powiedział, że jest zadowolony z pracy i osiągnięć liceum. Za-

pewniał także, że nie chce przeniesienia do wspólnego budynku LO i Zespołu Szkół Technicznych.

– Dziwi mnie argumenty UTO, którego gimnazjum działa w naszym budynku. Jego działacze są bowiem nauczycielami naszej szkoły i do-

brze wiedza, że mieszcmy się w grupie najlepszych liceów w Polsce, które obejmuje ranking miesięcznika „Perpektywy”. Na dodatek nasi absolwenci bardzo dobrze zdają maturę i dostają się na wybrane studia – podkreśla dyrektor Kołakowska.

Starosta powiatu słupskiego jeszcze nie podjął decyzji o losie szkoły. – To sprawa świeża. Dopiero ją badamy. Zgodnie z przepisami bez problemu można przekazać stowarzyszeniu szkoły, które mają do 70 uczniów. Usteckie liceum ma ich ponad stu – mówi Zbigniew Babiarz-Zych, naczelnik wydziału spraw społecznych w starostwie słupskim.

Ostateczne stanowisko będzie prawdopodobnie znane po 22 lutego, po sesji Rady Powiatu Słupskiego.

Do tej pory nikt w regionie słupskim nie przejmował ponadgimnazjalnej szkoły publicznej, aby ją przekształcić w placówkę niepubliczną. Takie sytuacje zdarzały się w przypadku szkół podstawowych, które władze lokalne chciały likwidować. ■

LIST RODYCÓW, PRACOWNIKÓW ZST I ZNP W SPRAWIE ŁĄCZENIA SZKÓŁ
na stronie 9

Pierwszy ślad gazu

Kanadyjska spółka BNK Petroleum natknęła się na pierwsze ślady gazu łupkowego w odwiercie w Niestkowie koło Ustki.

Odwiert sięgnął głębokości 3580 metrów. BNK informuje, że analiza pobranych próbek potrwa około 45 dni. Przedstawiciele spółki są zadowoleni z wyników wstępnych analiz odwiertu. Dalsze badania po-

każą, czy w tym miejscu będzie możliwe uwolnienie gazu.

BNK Petroleum posiada w Polsce sześć koncesji – między innymi w okolicach Słupska i Sławna (odwiert w Niestkowie wykonywany jest w ramach koncesji Sławno) i jako drugi inwestor w kraju zaczął poszukiwania złóż gazu łupkowego.

(NAG)

Jechał samochodem z amfetaminą i wagą

SŁUPSK Ponad pół kilograma amfetaminy i wagę znaleźli policjanci przy 28-letnim słupszczanie.

Jak informują słupscy policjanci, w poniedziałek, 14 lutego około godz. 22 patrol wydziału kryminalnego zauważył jadącego ulicą Kaszubska, volkswagena golfa. Funkcjonariusze przypomnieli sobie, że auto o takich numerach rejestracyjnych często przewijało się w prowadzonych przez nich sprawach narkotykowych. Policjanci pojechali za autem i zatrzymali je na ulicy Sportowej do rutynowej kontroli. Po zatrzymaniu samochodu najpierw okazało się, że prowadząca auto 22-letnia słupszczanka nie ma w ogóle prawa jazdy. Potem, w czasie kontroli policjanci zauważyli, że pasażer auta schował coś

pod kurtką. Zrewidowali go i okazało się, że 28-letni słupszczanin miał przy sobie ponad pół kilograma amfetaminy i wagę elektroniczną wielkości telefonu komórkowego. – Z naszych ustaleń wynika, że z zatrzymanej ilości amfetaminy można zrobić sześć i pół tysiąca porcji narkotyków – mówi Wojciech Bugiel, rzecznik prasowy słupskiej policji. – Mężczyzna został zatrzymany w areszcie. Prokuratura wystąpi także do sądu o jego tymczasowy areszt.

Mężczyzna zostanie zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków. Grozi mu za to od sześciu miesięcy do ośmiu lat więzienia.

(MAP)

Ma być łatwiej o pomoc w nocy i w święto

ZDROWIE Od 1 marca nocą i w święta słupscy pacjenci będą mogli skorzystać z pomocy dowolnego punktu nocnej opieki.

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej udzielane od poniedziałku do piątku w godzinach od 18 do 8 dnia następnego oraz w soboty, niedziele i inne dni ustawowo wolne od pracy w godzinach od 8 do godziny 8 dnia następnego.

W Słupsku do tej pory pacjenci mogli udać się do lekarzy przyjmujących w poradni przy ul. 11 Listopada, Tuwima lub przy ul. Kołataja, w zależności od tego, gdzie mają wybranego lekarza rodzinnego. Teraz będzie inaczej.

– Odmienne niż dotąd ubezpieczeni w sytuacji pogorszenia stanu zdrowia będą

mogli korzystać z pomocy dowolnego punktu nocnej opieki – mówi Mariusz Szymański, rzecznik prasowy NFZ w Gdańsku.

Finansowanie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej będzie poprzez ryczałt miesięczny zależny od ilości ludzi na danym obszarze. Obszary zabezpieczenia świadczeń obejmować będą do 50 tys. mieszkańców, co oznacza, że w Słupsku najprawdopodobniej będą dwa takie punkty nocnej opieki medycznej.

Gdzie? Dziś jeszcze nie wiadomo, bo trwają postępowania konkursowe. Zakończone zostaną w poniedziałek.

MAGDALENA OLECHNOWICZ

W sobotę w Głosie

Święto dyktatora



Wskakują do pralki, w nocy polują na komary, ślizgają się na gazetach... 17 lutego obchodzimy Dzień

Kota. Nasi redakcyjni kociarze, a jest ich sporo, opowiadają o najzabawniejszych zwyczajach swoich pupili.

ŚMIERTELNY WYPADEK

Konar zabił pracownika leśnego

Tragedia w gminie Miastko. Konar drzewa śmiertelnie uderzył 23-letniego pracownika leśnego, który pracował przy wycince drzew. Mężczyzna zginął na miejscu.

Do wypadku doszło wczoraj około godziny 13 w lesie między miejscowością Kamnica a Bobiecinem.

– Trzech pracowników leśnych zajmowało się ścinaniem wysokich drzew. Około 30-metrowy świerk przewrócił się w

innym kierunku, niż powinien. Uderzył w pień dużego dębu, z którego odłamał się gruby konar. To właśnie on uderzył w głowę 23-latka – mówi Michał Gawroński, rzecznik prasowy bytowskiej policji. Mężczyzna poniósł śmierć na

miejsku. Siła uderzenia była tak duża, że zmasakrowała głowę drwala. Policja przesłuchiwała wczoraj dwóch pozostałych pracowników leśnych. Zawiadomiono też inspekcję pracy.

(ANG)

Powiatowe plany drogowe

REMONTY Być może jeszcze w tym roku dojdzie do przebudowy drogi w Bięcinnie. Do końca marca Zarząd Dróg Powiatowych przedstawi koszt tej inwestycji gminie Damnica. Trwają też przygotowania do innych remontów.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

W minionym tygodniu informowaliśmy, że mieszkańcy Bięcina w gminie Damnica mają już dość jeżdżenia po pełnej dziur i wyrw drodze, którą wylano asfaltem w latach 70. ubiegłego wieku. Po naszej interwencji wójt Grzegorz Jaworski obiecał, że będzie na temat jej przebudowy rozmawiał z Mariuszem Ożarkiem, dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych.

— Do tej rozmowy już doszło. Ustaliliśmy, że do końca marca opracujemy kosztorys przebudowy tej drogi, włącznie z budową kolektora kanalizacyjnego na terenie wsi. Wtedy władze gminy zdecydują, czy pokryją połowę kosztów tej inwestycji — tłumaczy dyrektor Ożarek.

Nie wyklucza, że w gminie Damnica na takich samych zasadach uda się przebudować drogę na części od-



Zdewastowana droga w Karzcinie. Na razie nie jest ujęta w planach remontów ZDM.

Fot. Łukasz Capar

cinka z Bobrownik do Starej Dąbrowy. Jednak to też będzie zależało od ostatecznej

zgody tamtejszego samorządu. Tymczasem ZDM przygo-

towuje się do realizacji innych inwestycji drogowych na terenie powiatu słupskiego.

Na przykład w gminie Kępice w rachubę wchodzi realizacja drogi Osowo-Ciecholub. W

Kobylnicy do połowy roku ma być przeprowadzona przebudowa drogi Kwakowo-Lubuń. Koszt tej inwestycji w połowie pokryje gmina Kobylnica.

Z kolei w gminie Dębica Kaszubska przewidziano pracę na drodze do Podwilczyna. Być może do harmonogramu prac uda się też wprowadzić drogę do Łabiszewa.

W Ustce natomiast ZDM będzie pracował na ulicy Wczasowej. W gminie Smołdzino rozmowy dotyczą dróg do Retowa, Bukowa i Stojęcina. W gminie Ustka w grę wchodzi droga Peplino-Wielichowo, w gminie Główny Szczytko, a w gminie Potęgowie — droga Łupawa-Grąbkowo.

— Do końca jeszcze nie znamy naszego budżetu. Sądzę, że zrobimy więcej, jeśli gminy, tak jak w poprzednich latach, będą się decydowały na współfinansowanie kolejnych prac — uważa dyr. Ożarek. ■

Do maja można przejeżdżać przez tereny stoczniowe

USTKA Od wczoraj czynny jest dla wszystkich przejazd przez stocznice. Dzięki temu można szybciej przejechać z ulicy Marynarki Polskiej na ulicę Darłowską.

Objazd przez tereny stoczniowe udostępnił bezpłatnie Jerzy Malek, właściciel usteckiej stoczni. Poprosiły go o to władze miasta.

— Od strony ulicy Marynarki Polskiej wjeżdża się w przejazd przez ulicę Portową, czyli tam, gdzie był kiedyś wjazd do stoczni — mówi Marek Kuroski, wiceburmistrz Ustki. — Po przejechaniu około 300 metrów przez stocznice i tory wyjeżdża się z niej przez bramę przy moście na Słupi. Dzięki temu znacznie skróci się czas dotarcia ze wschodniej na zachodnią stronę miasta.

Przejazd dostępny jest przez całą dobę dla wszelkich pojazdów (bez ograniczenia tonażowego) i pieszych. Połączenie komunikacyjne oddzielone jest od stoczni ogrodzeniem, zatem nie ma obawy, że osoby postronne dostaną się do pomieszczeń firm funkcjonujących na tym terenie. Objazd uruchomiono dopiero dwa tygodnie po rozpoczęciu remontu ulicy Marynarki Polskiej. Przez ten czas trwało przygotowywanie przejazdu do ruchu pojazdów.

Wyznaczenie objazdu ma związek z przebudową ostatniego odcinka ul. Marynarki Polskiej, który został za-



Przejazd przez stocznice skracá drogę ze wschodniej do zachodniej części Ustki.

Fot. Krzysztof Tomasiak

mnęty dla pojazdów. Inwestycja jest częścią projektu rewitalizacji starej części miasta. Roboty potrwać do końca maja. Przejazd przez stocznice ma być czynny do tego czasu. Po oddaniu do użytku wyremontowanej części ulicy przejazd zostanie zamknięty.

Tymczasem nadal trwają prace nad przerzuceniem przez kanał portowy dwóch kładek

dla pieszych. Mają one połączyć wschodnią i zachodnią stronę miasta. Jedną przeprawę zamierza wybudować usteki magistrat (dostał na nią cztery miliony złotych z kasy Unii Europejskiej). Wędlug zapewnień urzędników kładka ma być oddana do użytku przed wakacjami 2012 roku.

Drugą kładkę chce zbu-

dować Stowarzyszenie Życzliwych Ustce, związane z Jerzym Malkiem. Inwestycja złożona z łączonych ze sobą pontonów z wojskowego demobilu miała powstać już w ubiegłoroczne wakacje w głębi kanału portowego. Sprawa rozbiła się jednak o trudności z pokonaniem przepisów urzędniczych.

(MAP)

Jutro w magazynie

Marcin Majchrzak ma 21 lat i porozumiewa się z otoczeniem tylko oczami. Jest sparaliżowany, niemy, lecz rozumiejący. W jego oku czasami pobłyskuje łza. Świat zawałił mu się 30 sierpnia 2009 roku, kiedy wsiadł na rower. Za nim jechał samochód. Kierowca nie wyhamował.



POŻYCZKI DLA OSÓB BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWYCH
DO 500 TYS. ZŁOTYCH TAKŻE DLA OSÓB ZE ZŁĄ HISTORIA W BIK

Co zyskujesz?
• Możliwość spłaty nawet do 30 lat.
• Komfort i bezpieczeństwo - działamy od 9 lat!
• Dla sektora MSP bez zaświadczeń z ZUS i US

Przy pożyczce 150 tys. zł miesięczna rata tylko 932 zł!

Przykładowa tabela rat na okres do 30 lat*

25 tys. zł	rata 155,27 zł
75 tys. zł	rata 465,80 zł
150 tys. zł	rata 931,60 zł
300 tys. zł	rata 1863,19 zł

z tel. stacjonarnych z tel. komórkowych
INFOLINIE: 801 003 160 608 921 608

ZNAJDŹ SWÓJ ODDZIAŁ:

BIAŁYSTOK	85 6537060	ŁÓDŹ	42 6319370
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	NOWY SĄCZ	18 4145353
BYDGOSZCZ	52 3455123	OLSZTYN	89 5321060
BYTOM	32 7876109	OPOLE	77 4022005
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	PŁOCK	24 2623229
GDAŃSK	58 3074316	POZNAŃ	61 8352234
GLIWICE	32 2315611	RADOM	48 3623123
KALISZ	62 7671009	RZESZÓW	17 8621320
KATOWICE I	32 7826060	SIERADZ	43 8225303
KATOWICE II	32 2000434	SŁUPSK	59 8485305
KIELCE	41 3434711	SZCZECIN	91 3594053
KRAKÓW I	12 4331035	ŚWIDNICA	74 8519763
KRAKÓW II	12 4261081	TARNÓW	14 6277175
KROSNO	13 4251343	WARSZAWA I	22 4203340
LUBIN k/Wrocławia	76 8443302	WARSZAWA II	22 5929460
LUBLIN	81 5323237	WROCŁAW	71 7970370
ŁÓDŹ	86 2166111	ZAMOŚĆ	84 6392720

U NAS MASZ NAJWIĘKSZE SZANSE NA GOTÓWKĘ!
www.dobrapozyczka.com.pl

Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego. * RRSF dla przytoczonych tabel wynosi 7,08% — koszt pożyczki wg stawki operatora



Kapitan Kloss w Czołpinie

KINO Najprawdopodobniej w czołpińskiej latarni nakręconych zostanie kilka scen do filmu, który będzie kontynuacją przygód Hansa Klossa, znanego z serialu „Stawka większa niż życie”. Urząd Morski w Słupsku już na to wyraził zgodę.

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@mediaregionalne.pl

Producent nowego filmu będącego kontynuacją „Stawki większej niż życie” zwrócił się z prośbą do słupskiego Urzędu Morskiego o udostępnienie latarni morskiej w Czołpinie.

Katarzyna Stegnarska, drugi kierownik produkcji, jest bardzo oszczędna w słowach,

ale przyznaje, że producent bierze pod uwagę tę lokalizację.

– Za wcześniej, aby mówić cokolwiek o filmie, bo jesteśmy naprawdę w początkowej fazie. Nawet nie wiemy na pewno, kto w filmie zagra. Póki co, oglądamy miejsca – mówi Katarzyna Stegnarska.

Szansa, że akcja filmu „Kloss – podwójna stawka” ro-

zegra się m.in. w latarni morskiej w Czołpinie, jest jednak duża. Na biurko Urzędu Morskiego w Słupsku trafiło już oficjalne pismo z prośbą.

– Filmowcy poprosili o udostępnienie obiektu na kilka dni, podczas których chcą nakręcić sceny do nowego filmu, który reżyseruje Władysław Pasikowski – mówi Tomasz Bobin, dyrektor Urzędu Mor-

skiego w Słupsku. – Zdjęcia na naszym terenie mają się rozpocząć 15 kwietnia, a zakończyć 15 maja. W samej latarni filmowcy mają spędzić jednak tylko kilka dni i wtedy musimy wyłączyć latarnię z ruchu turystycznego – mówi Bobin.

Dyrektor zgodził się bez wahania.

– To zawsze promocja na-

szego regionu, a tej nigdy za wiele – mówi. – Teraz czekamy na odzew filmowców. Ekipa pod koniec tygodnia chciałaby dokonać dokumentacji filmowej i reżyserskiej obiektu. Dopiero wtedy zapadnie ostateczna decyzja, gdzie rozegrają się przełomowe sceny „Klossa – podwójnej stawki”.

Warto zaznaczyć, że nie byłby to pierwszy filmowy

epizod czołpińskiej latarni. Zagrała ona już kiedyś w filmie „Zakochani”, gdzie scenografię tworzyła ta sama scenograf, co teraz – Anna Wunderlich.

Według wstępnych założeń, w rolę agenta Hansa Klossa i Hermanna Brunnera wcielią się aktorzy znani widzom ze „Stawki większej niż życie” – Stanisław Mikulski i Emil Karewicz. ■

Z licealistkami pomóżmy małemu Kajtkowi

POMOC Jutro w słupskim Młodzieżowym Centrum Kultury odbędzie się koncert charytatywny na rzecz 2,5-letniego Kajetana Świtonia. Imprezę zorganizowały uczennice IV Liceum Ogólnokształcącego.

Historia małego Kajetana Świtonia, który cierpi na chorobę nowotworową, bardzo wzruszyła naszych czytelników. Chłopiec zmagając się z glejakiem, który zaatakował jego nerwy wzrokowe.

Nasze artykuły na temat 2,5-letniego chłopca dotarły do trzech uczennic IV Liceum Ogólnokształcącego. Nastolatki postanowiły pomóc maluchowi. Zorganizowały dla niego koncert charytatywny, który odbędzie się jutro w Młodzieżowym Centrum Kultury przy al. 3 Maja o godz. 18.

– Kajtek jest bardzo małym chłopcem, a już dotknęła go tak poważna choroba. Pomyślałam, że trzeba zrobić wszystko, żeby mu pomóc – mówi Hania Basarab, główna inicjatorka koncertu. – Pomogły mi w tym dwie koleżanki Natalia i Paulina.

Licealistki o swoim pomysłe poinformowały wokalistów i zespoły z naszego regionu. W imprezie zgodziły się wziąć udział m.in. dwie wokalistki Aleksandra Afanasjew, Martyna Burzyńska oraz zespoły Disaster, Hi Jack oraz Brood.



Kajtuś widzi coraz gorzej. Jego wzrok może uratować operacja. Pieniądze na nią będą zbierane jutro na koncercie w MCK.

Fot. Kamil Nagórek

– Okazało się, że zorganizowanie koncertu charytatywnego nie jest trudne. MCK zgo-

dził się, by impreza odbyła się na ich scenie. Także sami muzycy bardzo chcieli wziąć

udział w koncercie – dodaje licealistka.

Bilety będą sprzedawane

przed koncertem w cenie 5 złotych. Przed wejściem będzie też puszka dla osób, które chcą

Pomóż Kajtkowi

Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową, ul. Przybyszewskiego 47, 01-849 Warszawa. Nr konta: 08 1240 1066 1111 0000 0006 1694. Z dopiskiem: Kajetan Świtonia.

wesprzeć chłopca większą kwotą.

Rodzice Kajtka proszą o pomoc. – Okazało się, że glejak rozrasta się w bardzo szybkim tempie. Z nerwu lewego oka przenosi się już na prawe. Kajtuś może stracić wzrok – mówi pani Agnieszka mama chłopca.

Lekarze z kliniki w Warszawie podjęli decyzję o rozpoczęciu chemioterapii. Rodzice muszą jeździć z dzieckiem na zabiegi raz w tygodniu przez cały rok.

– Dojazdy i noclegi musimy finansować sami – mówi matka. – Poza tym lekarze uprzedzili nas, że musimy też liczyć się z zakupem drogich leków wspomagających to leczenie.

MARCIN MARKOWSKI

Już jutro tylko z Głosem magazyn telewizyjny

- ★ atrakcyjna szata graficzna
- ★ opisy filmów i seriali
- ★ przejrzysty układ programów



GŁOS
Dziennik Pomorza



Aktualny Tele Program zawsze w Twoim domu!

Chorzy z tarczycą muszą czekać do maja 2012 roku

ZDROWIE W poradni endokrynologicznej, w której leczeni są pacjenci z chorobami tarczycy, kolejki są najdłuższe w Słupsku. Tam rejestrują na maj 2012 roku.

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@mediaregionalne.pl

Po naszych publikacjach o kolejkach m.in. do alergologa czy na badanie USG piersi w naszej redakcji urywają się telefony. Czytelnicy podają kolejne przykłady gigantycznych kolejek do specjalistów.

– Powinnam chodzić na kontrole regularnie, co pół roku. Tymczasem na ostatniej wizycie u endokrynologa zostałam zarejestrowana na maj, ale 2012 roku! – mówi zbulwersowana słupszczanka prosząca o anonimowość. – Sposób leczenia też pozostawia wiele do życzenia. Gdy przyjmowała dr Ewa Kołakowska, badanie było solidne. Doktor zawsze kazała się położyć i dokładnie zbadała. Przeprowadziła też rzeczowy wywiad, zanim przepisała kolejne leki. Teraz wizyta trwa trzy minuty. Ostatnio nie zdążyłam ubrać płaszcza w korytarzu ubrać, a z gabinetu wyszła już kolejna pacjentka – opowiada Czytelniczka. – Strasznie denerwuje mnie ta sytuacja, ale będę czekać na tę wizytę, bo nie dam zrobić lekarzom prywatnie. Płace, składki i uważam, że w ramach tego należy mi się przynajmniej wizyta kontrolna. Niestety, to wygląda tak, jakby lekarzom zależało na leczeniu prywatnym. Mam nadzieję, że już wkrótce wprowadzone zostaną kasy



Aleksy Fiodorowicz ciągle czuje ucisk w gardle. Boi się, że nie dożyje wizyty u endokrynologa w styczniu przyszłego roku.

Fot. Łukasz Capar

fiskalne i się to ukróci – mówi zbulwersowana kobieta.

Inni pacjenci leczą się sami. – Wizytę mam wyznaczoną za półtora roku. Leczę się już jednak parę lat i wiem, kiedy mam zwiększyć, a kiedy zmniejszyć dawki leków. Robię

tylko prywatnie badania hormonów co jakiś czas – mówi pani Elżbieta, także prosząca o anonimowość.

Takie samodzielne leczenie jest jednak niebezpieczne dla zdrowia pacjenta. Równie niebezpieczne jest tak długie cze-

kanie na wizytę. Wczoraj naszą redakcję odwiedził słupszczanin Aleksy Fiodorowicz.

– Przez cały czas czuję ucisk w gardle. Dostałem skierowanie od lekarza rodzinnego do endokrynologa. Byłem na

pierwszej wizycie w listopadzie, ale doktor jedynie zaleciła badanie usg tarczycy. Jednak na kolejną wizytę umówiła mnie dopiero na 17 stycznia 2012 – opowiada starszy pan. – Początkowo się ucieszyłem, bo myślałem, że to

Liczba

15

miesięcy muszą czekać słupszczanie na wizytę u endokrynologa.

już w styczniu tego roku. Dopiero pielęgniarka uświadomiła mi, że to styczeń za rok. Nie wiem czy śmiać się, czy płakać. Nie wiem, czy dożyję stycznia przyszłego roku – mówi Aleksy Fiodorowicz.

Z poradnią endokrynologiczną jest problem już od paru lat. W grudniu 2008 roku pracę w poradni zakończyła dr Ewa Kołakowska. Teraz przyjmuje, ale tylko prywatnie. Ma tylu pacjentów, że tam też na wizytę trzeba czekać 2-3 tygodnie. Koszt? Około 75 złotych. Teraz w poradni endokrynologicznej, działającej w ramach poradni przyszpitalnych, przyjmuje tylko jedna pani doktor – Marzena Walkiewicz.

Przyjmuje codziennie i codziennie przed poradnią jest kilkudziesięciu pacjentów. Jest to jednak jedyna poradnia endokrynologiczna w mieście, obsługująca trzy powiaty.

– Problem endokrynologów jest w całym kraju. Brakuje specjalistów – mówi Mariusz Szymański, rzecznik prasowy NFZ w Gdańsku. ■

PODISKUTUJ NA FORUM

www.gp24.pl/forum

Radni: miasto płaci tylko wirtualnie, a inni członkowie wspólnot realnie

SAMORZĄD Słupscy radni PiS uważają, że magistrat powinien co miesiąc przelewać wkład gminy na konta wspólnot mieszkaniowych. Tymczasem ratusz tylko odnotowuje te wpłaty.

Taka metoda rozliczania się ze wspólnotami z udziałem gminy obowiązuje już w Słupsku od wielu lat.

– To jest niesprawiedliwa formuła działania, bo prywatni właściciele mieszkań muszą wpłacać realne pieniądze na konta, na których gromadzi się fundusz remontowy co miesiąc – uważa Tadeusz Bobrowski, szef Klubu Radnych PiS. Dlatego na forum Rady Miejskiej zamierza ponownie podnosić tę sprawę.

Jak się dowiedzieliśmy obecnie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Słupsku zarządza 759 wspólnotami, w których Gmina

Miejska Słupsk posiada swój udział jako właściciel.

– W roku 2010 zgodnie z podjętymi uchwałami w zasobie wspólnotowym wykonano remonty na koszt ok. 12 mln zł. Zgodnie z udziałami właścicieli część prac była wykonana ze środków zebranych na tzw. funduszach remontowych oraz na podstawie zaciągniętych kredytów – mówi Aleksandra Podsiadły, rzecznik prasowy PGM.

Nieoficjalnie od osób, które są związane z PGM, usłyszeliśmy, że gdyby zmieniono zasady uzupełniania funduszy remontowych w Słupsku realnymi pieniędzmi, to wówczas co roku w mieście wykonano

by mniej remontów niż obecnie.

– Nie wszystkie wspólnoty co roku coś remontują. Dzięki temu pieniądze możemy przekazać tam, gdzie akurat wykonuje się kapitałochłonne prace – tłumaczą pracownicy PGM.

Z kolei Anna Grabuszyńska, dyr. Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w słupskim ratuszu potwierdziła nam, że opisane wyżej zasady wciąż obowiązują.

Na razie nic nie wskazuje, aby miały się zmienić. Ona też otrzymała pismo od radnych PiS, na które wkrótce udzieli odpowiedzi.

ZBIGNIEW MARECKI

Energa teraz bliżej słupszczan

PRZYBYŁO Otwarto nowe Biuro Obsługi Klienta firmy Energa w Słupsku. Znajduje się ono w domu handlowym Świt przy ul. Tuwima.

Biuro Energi przyjmuje klientów w godzinach od 7 do 15. W środy do końca lutego będzie ono czynne od godz. 9 do 17. Od marca punkt będzie otwarty codziennie w tych godzinach.

Są w nim cztery stanowiska do obsługi. Klienci mają tam także możliwość skorzystania z bezpłatnego telefonu, umożliwiającego szybkie połączenie z konsultantami z tzw. Call Center. Do dyspozycji klientów jest także kiosk multimedialny, pozwalający na zalogowanie się do elektronicznego Biura Obsługi Klienta.

Beata Ostrowska, rzecznik prasowy grupy Energa: – Atutem tej lokalizacji jest także niewielka odległość od dworców PKP i PKS, co jest udogodnieniem dla klientów



W nowo otwartym biurze Energi, przy ul. Tuwima, już obsługują klientów.

Fot. Łukasz Capar

spoza miasta. Ci będą mogli, praktycznie po drodze, załatwić wszystkie sprawy ze swoim sprzedawcą i dostawcą prądu. Biuro obsługi usytuowane jest na parterze, bez barier architektonicznych.

W nowym biurze nie ma

jednak kas. Pozostaną one przy ul. Przemysłowej. – Płatności za energię można realizować także w licznych punktach oznaczonych naklejką Via Moje Rachunki – informuje rzecznik.

MARCIN MARKOWSKI

Nie ma co liczyć na zieleń

INTERWENCJA Ogródki przy ulicy Dąbrówki w Słupsku stały się miejscem regularnych libacji alkoholowych. Mieszkańcy chcieliby, żeby miasto ogrodziło je i wydzierżawiło mieszkańcom, by znów mogli sadzić kwiaty i uprawiać warzywa.

Marcin Markowski

marcin.markowski@mediaregionalne.pl

Podczas naszej wizyty na ulicy Dąbrówki w Słupsku większość jej mieszkańców narzekała na zaniedbane tereny po ogródkach, które kiedyś uprawiali lokatorzy pobliskich ulic.

Kilka lat temu ich ogrodzenia zostały zniszczone. Przechodnie mogą zobaczyć między krzakami i drzewami rozrzucone śmieci i mnóstwo pustych butelek po tanich alkoholach.

– Kiedy mieszkańcy uprawiali ogródki, ta ulica była znacznie bardziej urokliwa. Kiedy przechodziło się wzdłuż ulicy, czuć było rosnące kwiaty. Ludzie uprawiali tu warzywa i drzewa owocowe – mówi pani Jadwiga, mieszkanka ulicy. – Dzisiaj ogródki to obraz



Miasto chce sprzedać teren po ogródkach przy ul. Dąbrówki. Mają tu powstać bloki mieszkalne.

Fot. Kamil Nagórek

nędzy i rozpacz. Teraz są one miejscem, w którym codziennie spotykają się pijacy z całej oko-

licy. Kiedy jest cieplej, odbywają się tutaj między krzakami prawdziwe libacje alko-

holowe. Widzę to wszystko z okna. Te ogródki są fatalną wizytówką naszej ulicy.

Zdaniem mieszkańców, pijacy zachowują się bardzo głośno.

– Menele z całej okolicy upodobili sobie to miejsce. W jednym z ogródków pustoszyli stare krzesła i stoliki i tak piją tanie wino – dodaje sąsiadka pani Jadwigi. – Widok jest okropny. Latem piją tam przez całe noce. Głośno się zachowują. Sama boję się chodzić wieczorem na spacer z psem.

Mieszkańcy ul. Dąbrówki uważają, że miasto powinno wreszcie zająć się tym terenem. Według nich, ogródki w pierwszej kolejności trzeba ogrodzić, by nie przesiadywali tam pijacy.

– Skoro kiedyś działki uprawiali mieszkańcy, to może warto znów im to umożliwić – mówi Piotr Pancewicz,

mieszkaniec. – Miasto mogłoby uporządkować ten teren i wydzierżawić go nam. Na pewno znalazłoby się kilku lokatorów, którzy chcieliby sobie pod domem zasadzić kwiaty i posiać trawę. Szkoda, żeby to miejsce było takie zaniedbane jak przez ostatnie lata.

Zapytaliśmy słupskich urzędników, jakie plany mają względem terenu po działkach. Dowiedzieliśmy się, że na pewno nie planuje się przywrócenia ogrodów.

– Działka, na której znajdowały się ogródki, w tym roku zostanie wystawiona na sprzedaż – usłyszeliśmy w biurze prasowym prezydenta Słupska. – Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego ma ona zostać przeznaczona pod zabudowę wielorodzinną. ■

Czytamy was, bo dużo piszecie o mieście i regionie

ODWIEDZINY W słupskiej redakcji „Głosu Pomorza” gościliśmy słuchaczy z klas licealnych ze Środkowopomorskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Słupsku. Młodzież dowiedziała się, jak powstaje gazeta i nasz portal internetowy www.gp24.pl.

Dla większości z nich była to pierwsza wizyta w redakcji naszej gazety. Nasi goście zwiedzili więc redakcyjne pomieszczenia, poznali dziennikarzy i pozostałych pracowników, m.in. z biura reklamy i promocji.

Dowiedzieli się, jak przebiega proces tworzenia największej gazety w regionie, skąd mamy informacje na temat zdarzeń, jakie miały miejsce w mieście i okolicach. Okazało się, że wśród młodzieży byli i tacy, którzy wiele razy informowali nas o ważnych dla mieszkańców swojej okolicy sprawach.

Nasi goście ocenili również gazetę i nasz portal internetowy

www.gp24.pl. Proponowali, jakie nowe działy powinniśmy utworzyć.

Wielu z nich doskonale znało zarówno portal, jak i papierowe wydanie „Głosu”.

– Ja częściej czytam was w internecie, chociaż wciąż nie mogę się przyzwyczaić do waszej nowej strony – mówił Rafał Kawałko, słuchacz ŚCKU. – Lubię wiedzieć, co ciekawego dzieje się w mieście, a u was takich informacji jest sporo.

Byli jednak i tacy, którzy wolą papierowe wydanie „Głosu Pomorza”.

– Moi dziadkowie mają wykupioną prenumeratę i za każdym razem, gdy jestem u nich



Podczas wizyty w „Głosie” nasi goście poznali dziennikarzy i dowiedzieli się, jak tworzy się gazetę.

Fot. Kamil Nagórek

w odwiedzinach, sięgam po „Głos Pomorza” – mówiła Monika Sadło. – Tam jest więcej informacji o Słupsku i naszym regionie, niż można znaleźć w internecie.

DANIEL KLUSEK

Zapraszamy

Zachęcamy klasy ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz studentów do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Na zgłoszenia wychowawców i opiekunów czekamy codziennie w redakcji „Głosu Pomorza” przy ul. Henryka Pobożnego w Słupsku, tel. nr 59 848 81 21.

Zgłoszone-załatwione

Dziura zniknęła następnego dnia

Wczoraj na naszych łamach pisaliśmy, że na ulicy Kopernika w Słupsku w jezdni powstała bardzo głęboka wyrwa. O sprawie poinformował nas Witold Kwieciński, kierowca, który codziennie jeździ tą ulicą.

– Zauważyłem ją w ostatniej chwili i omal mój samochód nie wjechał w nią kołem. Dziura ta jest tak głęboka, że może przez nią dojść do urwania koła – mówił Witold Kwieciński. Ta dziura jest nie tylko uciążliwa, ale sprawia także zagrożenie. Przez nią może dojść do groźnego wypadku.

Problem zgłosiliśmy do Zarządu Dróg Miejskich w Słupsku. Tam zapewniono nas, że ekipa remontowa szybko pojawi się na miejscu, by sprawdzić zgłoszenie. Okazało się,



Po naszej interwencji ekipa drogowców naprawiła już największe dziury w jezdni przy ul. Kopernika.

Fot. Kamil Nagórek

że dziura jest na tyle głęboka, że wymagała natychmiastowej naprawy. Przy okazji drogowcy załatwi

również kilka innych mniejszych wyrw w tej drodze.

(MM)

Interwencja

Wysiądziesz na Owocowej

Pasażerowie, którzy dojeżdżają do zakładów pracy mieszczących się w pobliżu ulicy Kaszubskiej i Owocowej w Słupsku, skarżą się, że nie wszyscy kierowcy autobusów miejskich zatrzymują się na jednym z przystanków.

– Chodzi o przystanek tymczasowy znajdujący się przy ulicy Owocowej. Kilka dni temu jechałem rano autobusem linii numer 2. Zawsze wysiadałem na tym przystanku, bo jest on najbliżej mojego zakładu – mówi pan Waldemar ze Słupska. – Tym razem kierowca nie zatrzymał się na przystanku i wysiadłem dopiero na następnym. Nie robiłem z tego powodu żadnej afery, bo raz każdemu może się zdarzyć jakaś wpadka. Następnego dnia jednak czytelnika spotkała podobna sytuacja.

– Autobus ponownie minął przystanek. Chciałem podejść do kierowcy, żeby zwrócić mu uwagę, ale wyprzedził mnie dwie inne pasażerki, które zapytały, dlaczego się nie zatrzymał – dodaje mężczyzna. – Kierowca odpowiedział im, że nie może tu stanąć, bo nie ma tego przystanku wpisanego do systemu. Znów wysiedliśmy wszyscy dalej i szliśmy pieszo kilkaset metrów. Zarząd Transportu Miejskiego nie powinien likwidować przystanku, bo jest on tutaj bardzo potrzebny. O wyjaśnienie problemu poprosiliśmy Marcina Grzybińskiego, dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego. – Podczas ostatnich zmian nazw przystanków ten mógł zostać przez przypadek przeoczony. Za to bardzo przepraszamy naszych pasażerów.

Widzisz – pisz

■ Jeśli widzisz Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresami: daniel.klusek@mediaregionalne.pl, marcin.markowski@mediaregionalne.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przysyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81 21, 59 848 81 53.

Na pewno kierowcy będą się tam zatrzymywać. Planujemy w najbliższym czasie zamienić przystanek tymczasowy na stały – zapewnia Marcin Grzybiński.

MARCIN MARKOWSKI

LISTY

Nie łączcie szkół

Otrzymał list w sprawie planów łączenia części stanowisk w szkołach podległych staroście słupskiemu. Czytamy w nim m.in.:

Starostwo słupskie wprowadza oszczędności, planuje utworzenie zespołu administracyjno-ekonomicznego dla sześciu podległych mu placówek z siedzibą w Słupsku. Tym samym odwoła ze stanowisk księgowe, pracowników kadr i administracji. Najbardziej ta reorganizacja ma dotknąć usteckie placówki: Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Technicznych. Planuje się połączenie obu szkół, powołanie jednego dyrektora, jednego sekretariatu i prawdopodobnie opuszczenie obiektów ZST, co wiąże się dodatkowo z redukcją etatów: bibliotekarz, pedagog szkolny, obsługa, woźny, dozorca i konserwator. Pracownicy tej szkoły nie akceptują tak nieprzemyślanej do końca propozycji i przedstawiają następujące argumenty:

ZST jest jedyną szkołą na terenie miasta i gminy Ustka o charakterze technicznym i zawodowym. Istnienie na tym terenie dwóch szkół o różnej specyfice kształcenia daje młodzieży możliwość dokonania wyboru właściwej dla siebie drogi kariery zawodowej. (...)

Naszą szkołę wybierają często uczniowie z rodzin dysfunkcyjnych i o niskim statusie materialnym, których nie stać na dojazdy do szkół słupskich. Chcą oni zdobyć konkretny zawód, aby stać się samodzielnymi i zarabiać na utrzymanie własne oraz rodziny.

Młodzież naszej szkoły ma możliwość rozwijania swoich pasji, zainteresowań, talentów. Podnosimy jej wiarę we własne siły, zachęcamy do udziału w różnego rodzaju konkursach, festiwalach, olimpiadach, zawodach sportowych, co wielokrotnie kończy się znaczącymi sukcesami. Współpracujemy ze społecznością lokalną i z instytucjami kulturalnymi. (...)

Nasza szkoła jest małą, zintegrowaną społecznością, co wpływa pozytywnie na atmosferę towarzyszącą pracy i nauce. Zapewniamy uczniowi odpowiedni komfort psychiczny i poczucie bezpieczeństwa. Dla nas uczeń nie jest anonimowy, mamy szansę szybciej zdiagnozować trapiące go problemy, zniwelować dysfunkcje, zapewnić odpowiednią pomoc jemu i rodzinie.

Zespół Szkół Technicznych to także nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, dla których jest ona jedynym miejscem pracy i źródłem utrzymania. W ZST pracują często całe rodziny.

Rozumiemy trudną sytuację w oświacie i w związku z tym, aby ocalić swoje miejsca pracy, jesteśmy gotowi przyjąć propozycje dotyczące oszczędności w budżecie, godząc się na ograniczenie wymiaru zatrudnienia. Podchodzimy do naszej pracy z ogromnym zaangażowaniem, zdobywamy nowe kwalifikacje, w naszym zakresie modernizujemy pracownie, staramy



Zdewastowana hala sportowa przy ul. Grottgera w Słupsku. Z powodu fatalnego stanu technicznego miasto chce ją przejąć.

Fot. Krzysztof Tomasiak

się pozyskiwać środki na funkcjonowanie placówki.

Nasze działania o charakterze dydaktycznym, wychowawczym i promocyjnym od lat spotykają się z poparciem rodziców, pracodawców, pracowników lokalnych instytucji. Dla uczniów wymagających wsparcia organizujemy dodatkowo nieodpłatne zajęcia.

Funkcjonowanie placówki nie byłoby możliwe bez wsparcia i pomocy pracowników administracji i obsługi. Trudno nam więc pogodzić się z faktem, że nasz codzienny trud miałby zostać niedoceniony i zaprzeczony. Wszyscy realizujemy się w naszej pracy. Jesteśmy przekonani, że w obecnej sytuacji można znaleźć rozwiązanie, które brałoby pod uwagę zarówno czynniki ekonomiczne, jak i społeczne. (...) Niż demograficzny, z którym mamy teraz do czynienia, to sytuacja przejściowa i pozbywanie się wykwalifikowanej kadry oraz placówek szkolnych będzie nieodwracalnym procesem hamowania rozwoju szkolnictwa w Polsce.

RADA RODZICÓW PRZY ZST, PRACOWNICY ADMINISTRACJI I OBSŁUGI, ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Miasto chce przejąć zniszczoną halę

W nawiązaniu do artykułów red. Piotra Kawałka pt. „Czarna przeszłość hali” („Głos Słupski” z 4 lutego br., str. 1) oraz pt. „W spadku po KS Czarnych zostały tylko długie bałagany” („Głos Słupski” z 4

lutego br., str. 3) otrzymaliśmy pismo od Mariusza Smolińskiego, rzecznika prasowego prezydenta miasta. Czytamy w nim:

Nieruchomość położona przy ulicy Grottgera 17a zabudowana halą sportową stanowi własność miasta. W 1982 roku przedmiotowa nieruchomość została oddana w użytkowanie wieczyste MKKS Czarni. Wtedy został sporządzony stosowny akt notarialny oraz protokół przekazania nieruchomości w władanie klubu.

Obecnie trwa postępowanie sądowe (rozpoczęte w 2009 roku!) w sprawie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym – chodzi o ujawnienie w księdze wieczystej jako użytkownika wieczystego KS Czarni.

W związku z tym, że hala przez ostatnie lata niszczała, w grudniu 2008 roku prezydent polecił przejęcie tego obiektu przez miasto. Nie doszło jednak do tego z uwagi na nieregulowany stan prawny hali oraz fakt, że obiekt znajdował się w nie najlepszym stanie (wymagał remontu), ale został zabezpieczony i był dozorowany.

Ostatnio doszło jednak do włamania i obiekt przez kilka dni pozostawał zupełnie niezabezpieczony.

W związku z postępującym procesem degradacji hali prezydent Maciej Kobyliński polecił swoim służbom prawnym ustalenie możliwości natychmiastowego przejęcia obiektu przez miasto.

MARIUSZ SMOLIŃSKI, RZECZNIK PRASOWY PREZYDENTA MIASTA

Od autora

Szkoda, że tak późno miasto zaczęło cokolwiek robić w tej sprawie, bo hala przez lata bezczynności stała się ruiną. Dla tego zaniechania nie ma żadnego usprawiedliwienia. Gdyby właściciel gruntu, czyli miasto, zainteresował się nią kilka lat wcześniej, z pewnością nie oglądalibyśmy upadku tego pięknego obiektu. Mamy jednak nadzieję, że w końcu uda się go przejąć przez gminę i ktoś się nim zajmie.

PIOTR KAWAŁEK

Posel pisze

Po artykule „Żenująca polityczna gra” („Głos Pomorza” z 10 stycznia 2011 r.) otrzymaliśmy pismo od Zbigniewa Konwińskiego, słupskiego posła Platformy Obywatelskiej. Czytamy w nim:

Redaktor Marecki pisze nieprawdę, komentując rozmowy PO z prezydentem Maciejem Kobylińskim, cyt.: „działacze PO zachowali się całkowicie na odwrót: najpierw upublicznili nazwisko rekomendowanego przez siebie kandydata, a po licznych głosach krytyki ze strony sympatyków zaczęli stawiać ostre warunki prezydentowi miasta”.

Tymczasem było całkowicie odwrotnie, co zostało zawarte w oficjalnym komunikacie słupskiej Platformy Obywatelskiej, cyt.: „Mimo wcześniejszych ustaleń prezydent Maciek Kobyliński wycofał się z części z nich już po oficjalnym podaniu do wiadomości nazwiska naszego kandydata”.

Wyjaśniam, że oficjalnie nazwisko kandydata PO na zastępcę prezydenta podał 7 lutego 2011 r. rzecznik prasowy prezydenta miasta, a zakres jego kompetencji został ustalony z prezydentem już 21 stycznia 2011 r.

Autor tekstu Zbigniew Marecki nie tylko komentując, używa fałszywych stwierdzeń, ale też zaprzecza wiarygodności napisanego przez siebie tekstu, w którym jest stosowne oświadczenie PO w tej kwestii. Pan Zbigniew Marecki zarzucając nam niekompetencję, sam zachowuje się niekompetentnie – pisząc nieprawdę.

ZBIGNIEW KONWIŃSKI, PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIATOWEGO I MIEJSKIEGO PO

Od autora

Szanowny panie Zbigniewie. Jest pan już na tyle doświadczonym politykiem, że doskonale pan wie, że w polityce nie liczą się partyjne oświadczenia, ale społeczny odbiór poczynań partii. W przypadku koalicji Platformy Obywatelskiej z prezydentem Maciejem Kobylińskim najpierw publicznie pojawiła się informacja o kandydacie na zastępcę prezydenta, a później o warunkach stawianych prezydentowi.

Na dodatek to że środowiska pana partii w tej właśnie kolejności informacje dotarły do mediów. To jest podstawa do wyciągania wniosków, a nie pana pisemne zapewnienia, które powstały, gdy mleko się już rozlało.

ZBIGNIEW MARECKI

To był ser

W związku z artykułem z dnia 11.02.2011 r. „Rozgrzyźliśmy słupską pizzę”, chciałbym się odnieść do oceny składnika użytego do produkcji pizzy w pizzerii Kaspertino, jako że jestem jej właścicielem od 25 lat.

Zgadzam się z państwem, że na tej pizzy, o tych składnikach, które państwo zamówili, można dopatrzeć się zielonkowatości sera – inności. Świadczy to o tym, że jest to inny ser niż w pozostałych pizzeriach i w zasadzie tak jest.

Nie jest to tani produkt seropodobny, jak to ocenił wasz ekspert, ale prawdziwy ser polskiej produkcji. Nazywa się Ser podlaski z ZPM Mragowo. Według mojej oceny, a miałem do czynienia z wieloma gatunkami serów, to wyższa półka wśród serów, po opinii odesłałem do ekspertów (hurtowni, producentów).

Celem udowodnienia, że tak jest, zapraszam państwa do firmy razem z ekspertem i upieczemy taką samą pizzę w państwa i eksperta obecności.

ARKADIUSZ STUŁA

Od autora

Dziękujemy za zaproszenie do pizzerii i ofertę przyrządzenia potrawy. Nie skorzystamy z niej jednak. Jak smakuje pizza przyrządzona przez Kaspertino dla zwykłych klientów, przekonał się w czasie naszego redakcyjnego testu. Pizza po prostu nam nie smakowała.

MARCIN PRUSAK



Maluchy chcą być na czasie

OKAZJE W sklepach z odzieżą dziecięcą trwają wyprzedaże. W niektórych salonach rodzice mogą kupić spodnie i bluzy dla swoich pociech tańsze nawet o ponad 70 procent.

Marcin Markowski

marcin.markowski@mediaregionalne.pl

Nie tylko dorośli zwracają uwagę na obowiązujące trendy. Maluchy także chcą wyglądać na czasie. W temacie mody dziecięcej nieważny jest krój, ale za to liczy się aplikacja z wizerunkiem bohatera z ulubionej bajki.

W sklepach z dziecięcą odzieżą buszują rodzice, którzy chcą kupić swoim pociechom nowe ubrania za jak najniższą cenę. W lutym promocje sięgają zenitu. Na przykład w salonie z odzieżą 5-10-15, mieszczącym się w Centrum Handlowym Jantar w Słupsku, do końca lutego potrwa wyprzedaż ubrań z kolekcji zimowej. Promocje sięgają tam nawet 77 procent.

– Już pojawiają się modele z nowej kolekcji, ale mamy jeszcze mnóstwo ubrań w cenach wyprzedażowych – mówi Magdalena Czaja, zastępca kierownika sklepu 5-10-15. – Kurtki, które wcześniej koszt-



W salonie 5-10-15 wyprzedaż asortymentu, nawet do 77 procent, potrwa do końca lutego.

Fot. Kamil Nagórek

Szukamy ofert

Co tydzień w czwartek prezentujemy wybrane przez nas najlepsze oferty cenowe proponowane przez słupskie sklepy. Pomożemy kupić odzież, kosmetyki, sprzęt elektroniczny i gospodarstwa domowego czy materiały budowlane po najbardziej przystępnych cenach. Z nami zaoszczędzisz!

towały 130 złotych, teraz kosztują tylko 45 złotych. Po znacznych obniżkach można też kupić koszulki, bluzki, spodnie, sukienki i bluzy. Te ostatnie dla niemowląt zostały nawet przecenione z 40 na 15 złotych.

Zniżki sięgające kilkudziesięciu procent oferuje także sklep dziecięcy Smyk, również znajdujący się w Galerii Jantar. Koszulki chłopięce kosztujące wcześniej 50 złotych, teraz kosztują 25 złotych. Tańsze są też bawełniane bluzy i dżinsy.

Również sieć Reserved przeceniła odzież z linii ReKids

Przykładowe ceny

5-10-15

- kurtka – 45 zł
- bluza niemowlęca – 15 zł
- sweter niemowlęcy – 25 zł
- spodnie dresowe – 20 zł
- spodnie dżinsowe – 20 zł
- sukienka krótka – 30 zł
- sukienka długa – 40 zł

Reserved Kids

- bluzka długi rękaw – 10 zł
- koszulka krótki rękaw – 10 zł
- sweter – 20 zł
- bluza – 90 zł
- spodnie – 30 zł
- sukienka – 30 zł

Smyk

- koszula chłopięca – 25 zł
- spodnie dresowe – 30 zł
- bluzy – 25 zł
- koszulka długi rękaw – 15 zł
- koszulka krótki rękaw – 15 zł
- sukienka – 30 zł

przeznaczonych dla dzieci. Rodzice przy okazji zakupów dla siebie mogą teraz wybrać ubrania dla swoich pociech tańsze nawet o 70 procent. ■

Wygodne buty na małe stópki. W sklepach jest duży wybór tańszego towaru.

ZAKUPY Dziecięce buty z jesiennych kolekcji świetnie sprawdzą się wiosną. Teraz można je kupić w atrakcyjnych cenach.

Przy wyborze obuwia dla dzieci należy jednak sugerować się nie tylko ceną. Buty dla malucha powinny być przede wszystkim wygodne i zapewniać dobrą cyrkulację powietrza. Zamiast kupować te z materiałów syntetycznych, lepiej nieco dopłacić i kupić buty skórzane. W czasie wyprzedaży zamieszane trzewiki często kosztują tyle, ile modele wykonane z ekoskóry.

– W naszym salonie z kolekcji ReKids można wybrać tańsze obuwie, które sprawdzi się wczesną wiosną. Nie wszystkie buty, które poja-

wiają się w kolekcji jesiennej, są przecież ocieplane – mówi Agata Walkowiak z salonu Reserved w Galerii Słupsk. – Można znaleźć na przykład chłopięce adidasy czy nawet trampki, które spokojnie dziecko może nosić w czasie cieplejszych dni. Obuwie wykonane jest z dobrych materiałów. Niektóre modele dziewczęce zostały przecenione nawet ze 120 złotych na 30 złotych. Buty chłopięce, które wcześniej kosztowały 70 złotych, teraz kosztują 30 złotych.

Duże zniżki na obuwie z

wcześniejszych kolekcji oferuje także salon Najlepsze Obuwie Dziecięce w Galerii Słupsk. Tu można znaleźć sporo modeli z zeszłorocznej kolekcji wiosennej tańszych o połowę.

– W niektórych posiadamy prawie całą rozmiarówkę, w innych są to ostatnie pary, ale każdy rodzic na pewno znajdzie coś dla swojej pociechy – mówi Edyta Syska, właścicielka. – Buty na wiosnę można kupić średnio za 60 złotych. Znacznie tańsze są też te renomowanych marek, jak Ecco czy Mrugała.

MARCIN MARKOWSKI



W salonie Reserved na wyprzedaży można znaleźć m.in. tańsze adidasy i trampki chłopięce.

Fot. Kamil Nagórek

sweetdeal

Ostadzamy życie.

Kupuj taniej!

Rabaty od 50% do 70%!

Codziennie nowa oferta w Twoim mieście!

Dziś
51%
rabatu



na przedłużenie i zagęszczenie rzęs
w Salonie Urody elite w Słupsku

Sprawdź na www.sweetdeal.pl



Starostwo się przeprowadza

BYTÓW Ostatnia grupa maluchów opuściła dom dziecka przy ul. Domańskiego. Budynek po remoncie będzie siedzibą starostwa. Mamy dobrą wiadomość dla kierowców: prawie wszystkie garaże w okolicy nie zostaną rozebrane.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@mediaregionalne.pl

W powiatowym budżecie na nowe biura dla urzędników są 3 miliony złotych. Czy to wystarczy, przekonamy się na wiosnę, kiedy będzie rozstrzygany przetarg.

Gotowy jest już projekt techniczny, czekamy na pozwolenie na budowę. Jak wszystko dobrze pójdzie, to wprowadzimy się do nowej siedziby w marcu 2012 roku – mówi Jacek Żmuda-Trzebiatowski, starosta bytowski.

O tym, że nowa siedziba powiatowych urzędników będzie w budynku przy ulicy Doma-

ńskiego, postanowiono wraz z decyzją o likwidacji dotychczasowego kształtu Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych (dawny dom dziecka). W jego miejsce na przestrzeni dwóch lat powstały trzy małe rodzinne placówki w Tuchomiu, Rzepnicy i Gostkowie. Wszystkie dzieci przeprowadziły się już do nowych domów.

Obecnie starostwo zajmuje dwa budynki – przy ulicy 1 Maja oraz Wolności. Ten pierwszy razem z Urzędem Miejskim w Bytowie. W obu jest ciasno. W małych pomieszczeniach pracują nawet po cztery osoby. Nie ma gdzie

przyjmować klientów. – To się zmieni. Przedstawię to na przykładzie wydziału, którym kieruję. Teraz cztery osoby pracują w jednym małym pokoju. Komfort pracy jest żaden. Jest wielki problem z przyjmowaniem mieszkańców w biurze. W budynku przy ulicy Domańskiego jeden pokój maksymalnie będą zajmowały dwie osoby. Każde pomieszczenie będzie o wiele większe – oznajmia Dariusz Głazik, naczelnik wydziału edukacji, który pełni też obowiązki sekretarza starostwa.

W piwnicach nowej siedziby będzie archiwum. – Przy obecnym głównym wejściu za-

montujemy windę dla osób niepełnosprawnych. Cały budynek zostanie przystosowany do ich potrzeb – mówi Głazik. Główne wejście do starostwa będzie jednak z drugiej strony budynku, w miejscu, gdzie obecnie jest kuchnia z jadalnią. – Zdecydowaliśmy się na takie rozwiązanie, ponieważ w tym miejscu bez dużych przeróbek można zorganizować profesjonalne biuro obsługi klienta – tłumaczy Głazik.

Obok, a więc na parterze, zaplanowano lokalizację wydziału komunikacji, geodezji oraz wydziału architektoniczno-budowlanego.

– Rozkład nie jest przypad-

kowy. Te wydziały odwiedza największa liczba mieszkańców, stąd taka dla nich lokalizacja – oznajmia sekretarz. Pierwsze piętro to kolejne pomieszczenia wydziału geodezji oraz architektoniczno-budowlanego, edukacji, sekretariat, gabinety starosty, wicestarosty oraz duża sala obrad (obecna świetlica).

Kolejne piętro to wydziały organizacyjno-prawny oraz finansowo-budżetowy.

Planowane są dwa parkingi, z dwóch stron budynku. Razem na około 110 miejsc. Wydzielone mają być miejsca postojowe dla urzędników.

Obecnie na działce przy ul.

Domańskiego znajduje się około 80 garaży. Na początku planowano, że wszystkie zostaną usunięte. Ostatecznie zdecydowano się zostawić aż 60.

– Likwidujemy tylko te, które byłyby zbyt blisko dojazdowych dróg. Zdajemy sobie sprawę, że blaszaki nie są estetyczne, ale rozumiemy brak miejsc na garaże, stąd taka, a nie inna decyzja – mówi Głazik.

Po opuszczeniu obecnych biur przez powiatowych urzędników znacznie poprawią się warunki pracy urzędników miejskich. Skorzystają też na tym mieszkańcy. ■

Kaszubskie wsie z błędem

PROBLEM Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych zakwestionowała nazwy w języku kaszubskim sześciu miejscowości w gminie Parchowo. Radni na ostatniej sesji je poprawili.

Gmina Parchowo już od 2006 roku stara się o wprowadzenie dodatkowych nazw miejscowości w języku kaszubskim. Dopiero w maju 2010 roku podjęto uchwałę w sprawie złożenia wniosku o wpisanie gminy do rejestru gmin, na obszarze których używane są nazwy w języku kaszubskim. Teraz okazało się, że sześć miejscowości ma błędne nazwy. Chodzi o Gołczewo, Gołcewo, Sylczno, Żukówko, Bylinę i Sumin. Na lutowej sesji radni błędy poprawili. Nowe kaszubskie nazwy dla tych miejscowości brzmią: Gołczewo (taka sama

nazwa dla polskiego Gołczewa i Gołcewa), Selczno, Żukówko, Beleno, Sumino. Gmina już wcześniej złożyła wniosek w MSWiA o pieniądze na montaż tablic (w języku polskim i kaszubskim). – Wniosek zostanie uzupełniony o nowe nazwy. Nie ma potrzeby zmiany kosztorysu – mówi Anna Kubiak, sekretarz w Urzędzie Gminy w Parchowie. W ubiegłym roku komisja zakwestionowała też kaszubskie nazwy w gm. Bytów. Chodzi o pięć miejscowości: Półczynek, Udorpie, Żabinowice, Zbysław i Sarniak. W czasie konsultacji mieszkańcy głosowali nad inaczej

brzmiącymi nazwami niż te, które znalazły się później we wniosku do MSWiA. Komisja nakazała ponowne przeprowadzenie konsultacji. Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa, odmówił, twierdząc, że zmiany były kosmetyczne. Komisja zdania nie zmieniła. W efekcie w tych miejscowościach nie ma dwujęzycznych tablic.

– U nas konsultacje przebiegały inaczej. Mieszkańcy głosowali, czy są za wprowadzeniem kaszubskiego nazewnictwa, bez wyszczególniania konkretnych nazw miejscowości – oznajmia Kubiak.

(ANG)

OPINIE INTERNAUTÓW

Fatalny stan drogi 21

@skaven: Wychowałem się w tej miejscowości, od 10 lat już tam nie mieszkam, ale jeszcze za moich czasów, niemal w tym samym miejscu, gdzie jest zrobiona fotografia. Jedną z mieszkańców naszej miejscowości miała bardzo niebezpieczny wypadek, rehabilitacja trwała kilka lat, nikt nie wie, dlaczego tak się stało. Ale każdy, wie że

nawierzchnia już wtedy była tam w opłakanym stanie. XXI wiek, a wszyscy turyści z południa Polski i Europy jadąc tą właśnie drogą, myślą, że skończyła się dopiero wojna – ja się im nie dziwię.

@Józiu: Ta droga naprawdę jest w fatalnym stanie. Moje dzieci muszą chodzić po tych dziurach, bo gmina nie ma kasy na chodnik, a co dopiero asfalt.

Ten wójt wszystko robi, ale nie w Trzebielinie. Ta wioska powinna być wizytówką gminy.

@gość: Promują wakacje nad morzem a nie ma drogi, żeby tam dojechać. Trasa Słupsk-Poznań, pierwsze sto km to jedno wielkie nieporozumienie, a nie krajówka. Nawierzchnia w ostatniej fazie rozkładu i non stop fotoradary albo śmietniki.

(OPR. ZIDA)

Teraz widać jasno, gdzie parkować auta

PO INTERWENCJI Wymienione zostały metalowe słupki odgradzające miejsca postojowe od chodnika przy ulicy Dworcowej w Miastku.



Nowy właściciel działki przy ul. Dworcowej natychmiast po naszej interwencji wymienił słupki.

Fot. Andrzej Gurba

Tydzień temu, po telefonie od czytelnika, interweniowaliśmy w sprawie pogiętych i zniszczonych słupków przy ulicy Dworcowej w Miastku. Zarządca drogi nie chciał ich

wymienić, twierdząc że słupki zamontowane zostały przez właściciela gruntu sąsiadującego z ulicą, aby parkujące samochody nie wjeżdżały pod sam sklep.

W międzyczasie zmienił się właściciel gruntu.

Nowy, po naszym telefonie, w ciągu kilku dni wymienił słupki.

(ANG)

Biznes

Wraca kaszubski inkubator przedsiębiorczości

Województwo pomorskie otrzymało 200 milionów złotych unijnych pieniędzy. Bytów liczy, że dostanie z tej puli fundusze na kaszubski inkubator przedsiębiorczości. – Marszałek zapowiedział już, że z tej puli wsparta będzie m.in. przedsiębiorczość. Nasz projekt dobrze się w to wpisuje – mówi Adam Leik, wiceburmistrz Bytowa. Inkubator to inicjatywa Bytowa, Kartuz i Kościerzyny z 2009 roku. W Bytowie miał powstać w budynku dawnej szkoły przy ul. Podzamcze.

Wykonano projekt budowlany. Niestety, w połowie ubiegłego roku okazało się, że takie przedsięwzięcia z unijnych pieniędzy finansowane nie będą. Teraz to ma się zmienić. Projekt więc wyciągnięto z szuflady. – Właśnie przygotowuję szczegółową informację na temat inkubatora dla zarządu województwa pomorskiego, bo to od niego zależy, czy zostanie ogłoszony konkurs na takie przedsięwzięcie. Liczę, że w ciągu kilku miesięcy zapadnie decyzja w tej sprawie

– oznajmia Leik. Inkubator ma świadczyć wszechstronną pomoc dla przedsiębiorców. Chodzi m.in. o informacje o założeniu firmy, ale także gdzie można uzyskać wsparcie finansowe na dany rodzaj działalności. Inny pomysł dotyczy stworzenia w ramach inkubatora centrum technologicznego. Na piętrze ma być sala konferencyjna. Koszty stworzenia inkubatora szacuje się na cztery miliony złotych.

(ANG)

Oklaski

Dziękują za książki

24 lutego o godzinie 16.30 w czytelni oddziału dla dorosłych odbędzie się coroczne spotkanie dyrektora i pracowników biblioteki miejskiej z czytelnikami, którzy zechcieli podarować placówce książki ze swoich prywatnych kolekcji. W całym 2010 roku biblioteka wzbogaciła swój księgozbiór o 315 książek. Dla darczyńców wystąpi zespół z Bytowskiego Centrum Kultury pod kierownictwem Mirosława Zala.

(ZIDA)

Energia

Ostatnia zachęta do montażu solarów

Urząd w Bytowie po raz kolejny, ale ostatni, ogłasza nabór dla chętnych mieszkańców na montaż solarów. Termin na zgłoszenia mija 28 lutego. Stowarzyszenie „Słoneczny Bytów” ma zagwarantowaną unijną dotację za zakup i montaż kolektorów słonecznych w wysokości prawie 3,4 mln zł. Za te pieniądze można zainstalować solary na czterystu domach. Do udziału w projekcie zgłosiło się trzystu właścicieli domków jednorodzinnych. Mimo wielu

zabiegów nie ma więcej chętnych. – Podejmujemy ostatnią próbę. Na zgłoszenia czekamy do 28 lutego – mówi Leszek Waszkiewicz, prezes stowarzyszenia „Słoneczny Bytów”. Jeśli nowych zgłoszeń nie będzie, dotacja unijna zostanie obniżona. Koszty dla mieszkańców przy zakupie i montażu solarów wynoszą: 150 złotych na rzecz stowarzyszenia oraz 3000 złotych na kolektory (w ratach). Ostateczna kwota dopłaty zostanie ustalona po przetargu.

(ANG)



Radni PiS: obniżmy diety

PIENIĄDZE Radni z klubu PiS stworzyli propozycję uchwały, która obniży diety wszystkim radnym o około 30 procent. Jeśli zostanie ona przegłosowana, to budżet miasta ma na tym oszczędzić ponad 120 tys. złotych rocznie.

Grzegorz Bryszewski

grzegorz.bryszewski@mediaregionalne.pl

Pomysł obniżki diet to inicjatywa radnych z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Według ich obliczeń obniżka diet o trzydziści procent może oznaczać roczne oszczędności w budżecie w wysokości ponad 120 tysięcy złotych.

Teraz radny miejski zasiadający w jednej z komisji pobiera 1065 zł diety, w dwóch komisjach 1243 zł.

– Miasto ma kłopoty finansowe, a my jako reprezentanci mieszkańców nie powinniśmy łączyć budżetu różnymi podwyżkami, tylko rozpocząć oszczędzanie od siebie. Liczę na to, że nasz pomysł zostanie poparty jednogłośnie przez wszystkich radnych. Już teraz słyszałem wiele głosów poparcia i sugestii, że taka uchwała to krok w zdecydowanie dobrym kierunku – mówi Jarosław Walaszkowski, szef lęborskiego PiS.

Jak udało nam się ustalić w kulisach o propozycji obniżenia diet można było usłyszeć raczej krytyczne czy nawet złosliwe komentarze.

Część osób proponowała, żeby diety zmniejszyć tylko za interesowanym tą sprawą radnym, albo żeby wybrane osoby, które czują, że dostają zbyt dużo, oddawały swoje wynagrodzenie na cele charytatywne.

– Propozycja PiS to czysty populizm i próba pokazania swojej wspaniałomyślności mediom – skomentował nam anonimowo pomysł jeden z radnych.

Zachariasz Frącek, radny miejski z komitetu „Lepszego Lęborka”, podkreśla natomiast, że pomysł jest ciekawy, ale nie rozwiązuje sprawy kompleksowo.

– Inicjatywa byłaby bardziej sensowna, gdyby oszczędności miały polegać na obniżce diet radnych, wynagrodzenia władz miasta i pracowników spółek miejskich, którzy często otrzymują dosłownie astronomiczne wynagrodzenia – uważa radny.

Pozytywnie inicjatywę PiS ocenia Maciej Szreder, radny niezrzeszony.

– Ja poszedłbym jeszcze dalej i zniósłbym całkowicie wynagradzanie radnych, tak jak to jest np. w Danii. Nie chcę



– Miasto ma kłopoty finansowe, powinniśmy więc szukać oszczędności najpierw u siebie – przekonuje Jarosław Walaszkowski, szef lęborskiego PiS, pomysłodawca obniżek diet lęborskich radnych.

Fot. archiwum

wszystkich moich kolegów radnych wrzucać do jednego worka, ale czasem odnoszę wrażenia, że pełnią oni tę funkcję nie dla mieszkańców, tylko dla pieniędzy – uważa

Szreder. – Sam się o tym przekonałem w 1998 roku, gdy pełniłem funkcję wiceburmistrza Lęborka. Wtedy radni dosłownie nie wychodzili z urzędu i codziennie brali udział

w przeróżnych komisjach, okazało się nawet, że rekordziści z tytułu takiego masowego uczestnictwa wyciągali ponad trzy tysiące złotych, co wtedy było bardzo poważną sumą pie-

niędzy. Gdy dzięki moim staraniom wprowadzono ryczałt, który uniemożliwiał zarabianie na komisjach, urząd po prostu opustoszał.

– Wysokość diet trzeba zwerifikować, to nie ulega wątpliwości – komentuje propozycję uchwały Jarosław Litwin, jeden z radnych miasta. – Zostaliśmy radnymi, żeby pomagać ludziom, a nie zarabiać. Mam w głowie kilka alternatywnych pomysłów związanych z dietami i oszczędnościami w budżecie miasta, przedstawię je podczas sesji.

Głosowanie nad propozycją obniżenia diet będzie miało miejsce podczas najbliższej sesji radców miejskich, którą zaplanowano na czwartek, 24 lutego.

Radni z klubu PiS liczą na to, że jeśli radni jednogłośnie obniżą swoje wynagrodzenie, to ich śladem pójdzie też burmistrz.

Co na to burmistrz?

– To radni ustalają wysokość mojego wynagrodzenia. Każdą ich decyzję w tej sprawie przyjmę z pokorą – komentuje Witold Namysław, burmistrz Lęborka. ■

Kandydaci twierdzą, że miasto rekrutuje jak międzynarodowy konsern

KADRY 37 osób było zainteresowanych pracą w tzw. Bramie Kaszubskiego Pierścienia, która będzie pełniła funkcję Centrum Informacji Turystycznej w Łebie.

Miasto zakończyło już pierwszy etap rekrutacji pracowników chcących zatrudnić się w tzw. Bramie Kaszubskiego Pierścienia. Polegał on na sprawdzeniu wymogów formalnych w dostarczonych dokumentach.

Teraz kandydatów czeka jeszcze m.in. rozmowa z komisją, tzw. autoprezentacja i sprawdzenie znajomości języka obcego.

Kandydaci, którzy chcą pra-

cować w informacji turystycznej w kurorcie przyznają, że byli zaskoczeni takim kilkietapowym i skomplikowanym procesem rekrutacji.

– Kilka miesięcy wcześniej próbowałem dostać się do pracy do jednego z niemieckich konsernów, który miał otworzyć swój oddział w Trójmieście. Tam rekrutacja była tylko trochę bardziej skomplikowana niż w przypadku tej prowadzonej przez lęborskich urzęd-

ników – napisał nam w e-mailu pan Marek, który chciał zdobyć pracę w lęborskim pierścieniu.

Urzednicy tłumaczą taką formę rekrutacji troską o to, żeby znaleźć odpowiedniego kandydata w sposób skuteczny i bezstronny.

– Burmistrz miał możliwość zatrudnienia dwóch osób według swojej osobistej oceny. Zdecydowaliśmy się jednak stworzyć kilkuetapowy proces

rekrutacji, żeby cała procedura była jak najbardziej przejrzysta i sprawiedliwa – podkreśla Jacek Nowakowski, zastępca burmistrza Łeby, który jest też przewodniczącym komisji rekrutacyjnej.

O dwa stanowiska w Kaszubskim Pierścieniu – asystenta burmistrza miasta Łeby ds. turystyki i asystenta burmistrza miasta Łeby ds. promocji starało się w sumie 37 osób (część kandydatów prze-

słała dokumenty na oba stanowiska).

Po pierwszym etapie, który polegał na sprawdzeniu wymogów formalnych w nadesłanych teczkach, do dalszej rekrutacji przystąpi 15 osób.

Kandydatów czeka teraz rozmowa z dziewięcioosobową komisją (będzie się ona składała z samorządowców znających tematykę turystyki i promocji miasta), sprawdzenie umiejętności językowych przez

nauczycielkę języka niemieckiego. Podczas rozmowy kandydaci będą musieli przygotować tzw. autoprezentację i odpowiedzieć na pytania komisji. – Po zakończeniu prac naszej komisji i rozmów przedstawimy burmistrzowi 22 lutego listę pięciu najlepszych kandydatów. To właśnie spośród nich wóldarz wyłoni pracowników – dodaje zastępca burmistrza.

(GREG)

A to ciekawe

Najmłodsi wysłali listy w butelkach. Dostawcą poczty jest... Bałtyk

Ponad 20 listów w butelkach wrzucano w fale Bałtyku w Łebie. Pisanie i nadawanie takich nietypowych listów było głównym tematem zajęć dla najmłodszych organizowanych przez lębską bibliotekę.

– Spotkanie rozpoczął bosman naszego portu, który opowiedział najmłodszym o pomysłach listów w butelkach i o tym, kiedy żeglarze używali takiej formy kontaktu z lądem. A potem wspólnie pisaliśmy listy. Mamy nadzieję, że trafią one do mieszkańców Szwecji – relacjonuje Maria Konkol, dyrektor lębskiej biblioteki.

Co napisano w listach? Najczęściej znajdowały się tam pozdrowienia i propozycje przyjazdu do Łeby (Przy-



Dzieciaki wrzuciły do morza 20 listów w butelkach.

Fot. Biblioteka Miejska w Łebie

jedź, nie pożałujesz – napisała jedna z nastolatek biorących udział w spotkaniu), czasem listy miały charakter graficzny. Tak było w przypadku najmłodszego uczestnika spotkania,

który dopiero rozpoczynał naukę pisanie i swój list udekorował szlachkami i wykalgrował tam napisy – „mama, tata, pies, dom”. Oprócz listów napisanych przez najmłodszych własny i wspólny stworzyli tam pracownicy Miejskiej Biblioteki w Łebie. W tym liście opisano pomysł całej akcji, znalazły się tam także pozdrowienia dla znanych kurtów. Teoretycznie więc szybciej powinien dotrzeć do znanych. – Żartujemy sobie, że nasz list to po prostu „priorytet” – śmieje się dyrektorka biblioteki.

(GREG)

Zaproszenie

Gitarzystka bluesowa z USA wystąpi we Fregacie

Siódmego marca o godzinie 20 wystąpi we Fregacie GG Amos – pochodząca z San Francisco amerykańska gitarzystka i wokalistka bluesowa. – Muzykę, jaką wykonuje, określa się mianem West Coast Bluesa – mówi Paweł Piwka, dyrektor LCK Fregata. – Jest to mieszanka bluesa, soulu oraz funk jazzu. W swych gitarowych inspiracjach GG Amos wymienia Carlosa Santanę czy Pata Metheny'ego. GG podczas swej kariery ma na swoim koncie występy z takimi gwiazdami, jak John Lee Hooker, Jimmy McCracklin, Lowell Fulson, Guitar Shorty, Johnnie Heartsman, Karen Lawrence, Duffy Bishop. Supportowała m.in. Koko Taylor, Sista Monica, Elvin Bishop i

Bilety

Bilety na lęborski koncert dostępne są w galerii Fregata przy ulicy Reja 28 oraz w kasie kina przy ulicy Gdańskiej. Koszt wejściówki to 15 złotych.

Lenny Williamsa. W roku 1997 wydała swój debiutancki krążek, *Gotts Ta Go*, który zdobył uznanie publiczności i entuzjastyczne recenzje krytyków. Na swojej pierwszej trasie koncertowej w Polsce GG wystąpi z zespołem w składzie Łukasz Gorczyca, Jacek Prokopowicz, Randy Odell (USA).

(GREG)

Z policji

Naćpał się i pojechał

Wczoraj wieczorem przy ulicy Planowej w Człuchowie policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego volkswagenem passatem. – Z uwagi na nieprawidłową reakcję źrenic na światło funkcjonariusze przebadali kierowcę na zawartość narkotyków – mówi Alicja Ceitel, rzecznik prasowy człuchowskiej policji. – Okazało się, że jest on pod działaniem marihuany i amfetaminy. W pojeździe 21-letniego mieszkańca gminy Człuchów policjanci znaleźli właśnie te używki. Teraz 21-latek przebywa w policyjnym areszcie. Grozi mu nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

(ZIDA)

Można odliczyć do 760 zł

PODATKI W rozliczeniu za 2010 r., jak co roku, można skorzystać z tzw. ulgi internetowej. Wysokość wydatków musi być udokumentowana fakturą VAT.

Piotr Jasina

pior.jasina@mediaregionalne.pl

– Podatnik może obniżyć swój dochód o kwotę rzeczywiste poniesionych wydatków, która nie może być większa niż 760 zł w danym roku podatkowym – informuje Małgorzata Brzoza z Izby Skarbowej w Szczecinie. – Ulgę wykazuje się w załączniku PIT/O dołączanym do zeznania rocznego składanego do końca kwietnia (PIT-36, PIT-37).

Warunki odliczenia

Z ulgi może skorzystać podatnik, który w 2010 roku poniósł wydatki na użytkowanie Internetu w lokalu (budynku) będącym jego miejscem zamieszkania oraz posiada faktury VAT dokumentujące poniesione wydatki.

Faktura VAT może być wystawiona w formie „papierowej” lub elektronicznej.

– Jeśli podatnik płaci za Internet wspólnie z osobą zamiesz-

kującą razem z nim (np. małżonkiem, dzieckiem, rodzicem), co dokumentują faktury VAT wystawione na imię i nazwisko osób ponoszących wydatki, to każdej z tych osób przysługuje prawo do ulgi internetowej w ramach odrębnego limitu – dodaje rzeczniczka prasowa Izby Skarbowej. – Pamiętajmy, że odliczenie przysługuje tylko wtedy, gdy dana osoba osiąga dochody, które uprawniają do skorzystania z ulgi.

Od czego odliczamy

Odliczeń z wymienionego tytułu możesz dokonać:

■ od dochodu podlegającego opodatkowaniu na zasadach ogólnych, według skali podatkowej, przy czym może to nastąpić:

– w trakcie roku podatkowego, w przypadku podatników uzyskujących dochody z pozarolniczej działalności gospodarczej, najmu lub umów o podobnym charakterze – podatnicy ci winni następnie wykazać doko-

nane odliczenia w zeznaniu podatkowym PIT-36, dołączając formularz PIT/O;

– po zakończeniu roku podatkowego, w zeznaniu podatkowym PIT-36 lub PIT-37 do których należy dołączyć informację o odliczeniach PIT/O.

■ od przychodu podlegającego opodatkowaniu zryczałtowanym podatkiem dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, przy czym może to nastąpić zarówno w trakcie roku podatkowego, jak i w składanym po jego zakończeniu zeznaniu podatkowym PIT-28, do którego należy dołączyć informację o odliczeniach PIT/O.

Tylko za korzystanie z internetu

Kwota, którą można odliczyć, dotyczy tylko wydatków związanych z użytkowaniem Internetu, niezależnie od tego, czy korzystanie z Internetu następuje poprzez stałe łącze, czy bezprzewodowo, w tym za pomocą urządzeń mobilnych w komputerze lub telefonie komórkowym – podkreśla Małgo-

rzata Brzoza. – Dlatego, jeśli dostęp do Internetu jest tylko

jedną z usług kupowanych u danego dostawcy, obok np. te-



Ważne dla podatnika

1 Ulga internetowa jest limitowana. Od dochodu można odliczyć wydatki poniesione w roku podatkowym w maksymalnej wysokości 760 zł

2 Aby skorzystać z ulgi podatnik powinien posiadać fakturę VAT. Samo potwierdzenie zapłaty nie jest wystarczające by skorzystać z ulgi internetowej.

3 Podatnicy, którzy np. zgubili faktury VAT, a posiadają dowody wpłaty, chcą skorzystać z ulgi mogą poprosić swojego dostawcę Internetu o wystawienie duplikatów odpowiednich faktur VAT.

4 Odliczeniu podlega jedynie kwota ponoszona z tytułu „użytkowania” Internetu, a więc z tytułu konkretnej usługi. Ulga internetowa nie przysługuje z tytułu wydatków poniesionych na instalację, rozbudowę, modernizację oraz serwis i obsługę techniczną sieci Internet.

5 Ulgę internetową odliczasz od dochodu.

6 Ulga nie przysługuje, jeśli zaliczyłeś wydatki na Internet do kosztów uzyskania przychodu lub odliczyłeś je od przychodu na podstawie ustawy o ryczałcie lub od dochodu na podstawie ustawy o podatku tonazowym.

lewizji kablowej czy telefonu stacjonarnego, z faktury VAT musi wynikać kwota wydatków za użytkowanie Internetu. ■

Wspólne opodatkowanie z dzieckiem, zasady rozliczenia się nie zmieniły

PRAWO Osoby samotnie wychowujące dzieci mogą skorzystać z preferencyjnego obliczenia podatku dochodowego.

Czyli mogą skorzystać ze wspólnego opodatkowania z dzieckiem.

Osoba samotnie wychowująca dziecko

Za osobę samotnie wychowującą dzieci uważa się: jednego z rodziców albo opiekuna prawnego, jeżeli ta osoba jest panna, kawalerem, wdową, wdowcem, rozwódką, rozwodnikiem albo osobą, w stosunku do której sąd orzekł separację. To także osoba pozostająca w związku małżeńskim, której małżonek został pozbawiony praw rodzicielskich lub odbywa karę pozbawienia wolności.

Wspólne z dzieckiem niepełnosprawnym

Podatnicy wychowujący niepełnosprawne dzieci sko-



Fot. Andrzej Szkości

rzystają z kilku zmian, które umożliwią większej grupie podatników ze skorzystania z preferencyjnego opodatkowania. Do grupy tej dołączyli podatnicy wychowujący niepełnosprawne dzieci, bez względu na wiek, otrzymujące dodatek pie-

legnacyjny oraz rentę socjalną.

Wniosek o wspólne opodatkowanie

Prawo skorzystania ze wspólnego opodatkowania jest uzależnione od złożenia przez podatników wniosku w ze-

znaniu podatkowym. Urząd skarbowy uwzględni wniosek o wspólne rozliczenie podatku, pod warunkiem że zostanie on złożony nie później niż w terminie określonym dla złożenia zeznania podatkowego, czyli w tym roku do 2 maja.

Wspólne z nierezydentem

Ubiegłoroczna zmiana przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych wprowadziła możliwość skorzystania z preferencyjnego opodatkowania z dzieckiem przez rodziców, którzy są tzw. nierezydentami.

Aby skorzystać z tej możliwości trzeba spełnić następujące warunki:

■ uzyskać na terytorium Polski co najmniej 75 proc. całkowitych przychodów w roku podatkowym,

■ musi istnieć podstawa prawna do wymiany informacji przez organy podatkowe Polski z organami podatkowymi państwa miejsca zamieszkania podatnika dla celów podatkowych (umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, umowy międzynarodowe),

■ podatnik powinien udokumentować certyfikatem rezydencji miejsce zamieszkania dla celów podatkowych.

Dodatkowo na żądanie organów podatkowych bądź or-

ganów kontroli skarbowej podatnik jest zobowiązany do udokumentowania wysokości swoich łącznych przychodów osiągniętych w roku podatkowym.

Nierezydent – osoba mająca miejsce zamieszkania dla celów podatkowych w innym niż Polska państwie członkowskim Unii Europejskiej lub w innym państwie należącym do Europejskiego Obszaru Gospodarczego albo w Konfederacji Szwajcarskiej. (PIT)

Kto nie może skorzystać z preferencji

Z łącznego opodatkowania dochodów nie mogą korzystać osoby samotnie wychowujące dzieci, jeżeli osoby te uzyskiwały przychody z działalności opodatkowanej, po-

datkiem liniowym, kartą podatkową lub ryczałtem ewidencjonowanym. To samo dotyczy osób, do których miały zastosowanie przepisy ustawy o podatku tonazowym.

Jak przyłączyć się do loterii?

- Od 3 grudnia codziennie w „Głosie”, ukazują się kupony. Każdy kupon jest numerowany (od 1 do 80) i oznaczony datą wydawniczą oraz dniem tygodnia.
- Do loterii można przyłączyć się codziennie w następujący sposób:
 - zebrać zestaw minimum 10 kuponów z kolejnych, następujących po sobie wydań „Głosu”
 - zbierać specjalne karty dla Prenumeratorów (Prenumeratorzy otrzymują je do 20. każdego miesiąca)
 - zakupić minimum 10 elektronicznych wydań „Głosu” (e-wydań).

Im więcej zestawów kuponów, tym większa szansa na wygraną!

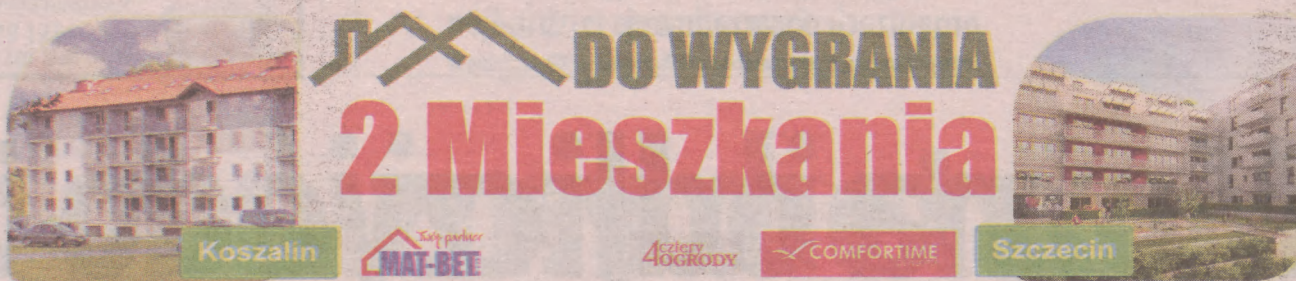
Czytelnicy mogą zwiększyć swoje szanse na wygraną przez zgromadzenie jak największej liczby zestawów kuponów. Mogą to być zarówno zestawy złożone z kuponów z kolejnych wydań, jak też ich zwielokrotnienie. Każdy z uczestników loterii może nadesłać dowolną liczbę zestawów. Każdy komplet kuponów podobnie jak każda karta dla Prenumeratorów, powinien być przesłany w osobnej kopercie. W czasie loterii odbędą się trzy losowania nagród dodatkowych (14.01.2011 r., 4.02.2011 r., 4.03.2011 r.) oraz dwa losowania nagród głównych (8.04.2011 r. oraz 9.04.2011 r.).

- Koperty z kuponami można przysłać lub dostarczać pod jeden z podanych poniżej adresów biur loterii:
 - ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
 - ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
 - ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin

Ważne, aby na kopercie dopisać „Do wygrania dwa mieszkania” oraz określić, o które mieszkanie zamierzacie grać – w Koszalinie czy w Szczecinie!

Wszelkich informacji o loterii udzieli:

Monika Wera z Działu Marketingu „Głosu”
tel. 94 347 35 42 (pn.-pt. w godz. 11 – 15).
Regulamin loterii do wglądu w biurach loterii
(adresy powyżej) oraz w internecie www.loteria.mediaregionalne.pl



Dodatkowe szanse w prenumeracie

LOTERIA Dziś odpowiadamy na najczęściej zadawane pytania naszych Czytelników.

Co zrobić, aby zyskać dodatkowe szanse w loterii?

Aby zwiększyć swoje szanse w loterii należy zamówić prenumeratę „Głosu” na marzec. Wszyscy Czytelnicy, którzy zamówią prenumeratę, otrzymają dwie specjalne karty dla Prenumeratorów. Można to zrobić do 24 lutego w listonoszy oraz w urzędach pocztowych. Można też zadzwonić pod nr tel. 94 347 35 37 (w godz. 10-15) lub wysłać pod nr 71466 SMS o treści glos.prenumerata (koszt SMS-a: 1,23 z VAT).

Do kiedy otrzymam karty dla Prenumeratorów i jak mogę nimi grać w loterii?

Specjalne karty trafią do naszych Prenumeratorów do 9 marca. Każda taka karta jest równoważna 10 kuponów. Wypełnione karty należy włożyć do koperty i wysłać pocztą lub dostarczyć osobiście pod jeden z adresów redakcji „Głosu”. Należy pamiętać, że jedna karta to jeden los w loterii. Nie należy ich łączyć z kuponami w jednej kopercie, każda karta powinna znaleźć się w osobnej kopercie z dopiskiem „Do wygrania dwa mieszkania” oraz informacją o jakie mieszkanie zamierzacie grać – w Koszalinie czy w Szczecinie.

Co mam zrobić jeśli nie otrzymam kolejnych dwóch kart loteryjnych dla Prenumeratorów?

Jeśli do 9 marca, Prenumerator nie otrzyma dwóch kart lub otrzyma tylko jedną kartę, należy w ciągu 7 dni skontaktować się z Działem Dystrybucji „Głosu” pod numerem telefonu 94 347 35 37.

Do kiedy można przyłączyć się do loterii?

Do loterii można się przyłączyć codziennie. Ostatnia taka szansa, będzie w sobotę, 26 lutego, kiedy w „Głosie” ukaże się kupon nr 71. Kolejne kupony, aż do kuponu nr 80, utworzą kompletny zestaw upoważniający do udziału w losowaniu. Dlatego warto za-

mówić prenumeratę na marzec, bo daje ona gwarancję, zebrania ostatnich zestawów kuponów.

Do kiedy należy dostarczyć kupony oraz karty dla Prenumeratorów, aby wziąć udział w trzecim losowaniu nagród dodatkowych?

Jeśli chcemy, by kupony wzięły udział w trzecim losowaniu nagród dodatkowych, które odbędzie się 4 marca, wystarczy wysłać je pocztą najpóźniej do 23 lutego lub dostarczyć osobiście do biura loterii do 2 marca. W tym

trzecim losowaniu wezmą udział wszystkie zgłoszenia, które dotrą do biur loterii do tego dnia.

Czy będzie można wygrać mieszkanie, jeśli wcześniej zdobędzie się inną nagrodę?

Tak. W głównych losowaniach (8 kwietnia w Szczecinie oraz 9 kwietnia w Koszalinie) wezmą udział wszystkie zestawy kuponów nadesłane w czasie loterii, także te, które wylosowano w pierwszym, drugim oraz trzecim losowaniu. Jest więc szansa na zdobycie więcej niż jednej nagrody. ■

Koszalin



Szczecin



Czwartek, 17.02.2011 r. Kupon nr **63**/80

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES ZAMELDOWANIA

KOD POCZTOWY, MIEJSCOWOŚĆ

NR TELEFONU*

ADRES E-MAIL*

Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby loterii „Do wygrania dwa mieszkania” przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (00-838) przy ul. Prostej 51 zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami). Zostałem poinformowany o prawie dostępu do treści moich danych oraz ich poprawiania oraz o dobrowolnym charakterze ich udostępnienia. Oświadczam, iż ani ja, ani członkowie mojej najbliższej rodziny (małżonek, rodzice, wstępni, zstępni oraz osoby pozostające w stosunku przysposobienia) nie jesteśmy pracownikami oraz współpracownikami organizatora. Jestem osobą pełnoletnią.

Niniejszym wyrażam zgodę na wykorzystywanie moich danych osobowych przez Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (00-838) przy ul. Prostej 51 w celach marketingowych i reklamowych produktów i usług własnych spółki Media Regionalne i innych podmiotów, a także na udostępnianie tych danych spółkom powiązanym z nią kapitałowo. Oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o prawie dostępu do treści moich danych, ich poprawiania oraz o dobrowolnym charakterze ich udostępniania. Zawartość pola nie będzie udostępniana publicznie.*

Data i podpis * pole nie jest wymagane

R E K L A M A

Nie bój się swoich marzeń...

Twój partner

MAT-BET

www.matbet.com.pl

tel./fax 59 842 70 38, 691 741 202

WŁYŃKÓWKO

Energooszczędny dom na osiedlu Zielonym

Zamieszkać z nami!

Własny dom w cenie **2659 zł netto/m²**

RAK

69

Runa na miłość LAGUZ

Ta runa pomoże ci odnaleźć w miłości szczęście i równowagę. Jednak czekają cię silne emocje, bo w 2011 roku odkryjesz cudze miłosne sekrety, a nawet poznasz czyjeś prawdziwe oblicze. Wznieś się ponad to, a jeśli trzeba, to zakończ nieudane relacje i z optymizmem szukaj swojego szczęścia! LAGUZ pomoże ci znaleźć osobę, która jest ci piasana. Samotnym Rakom przyniesie szansę na znajomość z ważną osobą, na którą zawsze będą mogli liczyć.

Runa na pieniądze MANAAZ

Rok 2011 okaże się niezwykle istotny dla spraw urzędowych i sądowych. Pokonaj lenistwo i nie zwlekaj z tym, co ważne, bo szczęście będzie po twojej stronie. MANAAZ pomoże ci wpaść na dobre pomysły i ze wszystkim szybko dać sobie radę. Wreszcie znajdziesz mądrych doradców, szybko przebrniesz przez trudne przepisy i nie będą ci grozić żadne formalności. MANAAZ sprzyja udanym inwestycjom dla dobra i wygodzie całej twojej rodziny.

Runa dla zdrowia JERA

W 2011 roku warto będzie popracować nad kondycją i sylwetką. Postanowisz więcej przebywać na powietrzu, ćwiczyć i dbać o dobrą formę. Runa JERA pomoże ci być systematycznym i znaleźć sympatyczne towarzystwo do wspólnych ćwiczeń. Wyznacz sobie ambitny cel i zrób wszystko, aby go zrealizować. A jeśli cierpisz z powodu chorób, JERA pomoże ci odzyskać siły życiowe.

jera



manaaz



laguz



KOZIOROŻEC

2

Runa na miłość ANSUZ

Runa ANSUZ sprzyja ważnym i słusznym miłosnym decyzjom. W roku 2011 wszystkie miłosne sprawy bieć będą spokojnym rytmem, a ty sam będziesz bardzo optymistycznie oceniać swoją miłosną sytuację. ANSUZ sprzyja wspólnym romantycznym podróżom, weekendowym wyjazdom i wspólnej zabawie. Jeśli jesteś samotny, to aktywnie szukaj nowych znajomości, bo szczególnie będzie ci sprzyjać. ANSUZ pomoże ci spotkać kogoś, przy kim czuć się będziesz swobodnie i pewnie.

Runa na pieniądze KENAZ

KENAZ pomoże ci awansować lub zmienić pracę na o wiele ciekawszą i lepiej płatną. Będziesz ambitny i łatwo ci przyjdzie podejmowanie trudnych decyzji. Odkryjesz nowe źródła zarabiania pieniędzy, być może twoje zainteresowania zmienią się w pracę zawodową. Także ludzie, jakich spotkasz na swojej zawodowej drodze, będą ci bardzo zyczliwi i chętnie we wszystkim ci pomogą. We wszystkim, za co się zabierzesz, postaraj się być konkretny i punktualny, a rok 2011 będzie bardzo udany dla twoich spraw finansowych i zawodowych.

Runa dla zdrowia RAIDO

RAIDO radzi ci unikać zagrzybionych i zakatarzonych współpracowników, bo możesz łapać różne infekcje. Jeśli zachorujesz na grypę, koniecznie idź na zwolnienie. Zainteresuj się także psychologią i interpretacją snów. bo dzięki temu poognasz się ze szkodliwymi przyzwyczajeniami i zaczniesz żyć o wiele zdrowiej.

raido



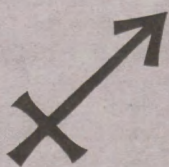
kenaz



ansuz



STRZELEC



Runa na miłość URUZ

URUZ sprawi, że nie dasz się wykorzystywać i nawet w miłości będziesz bardzo pewny siebie. Dzięki temu możesz uwolnić się od związków i relacji, które już całkowicie wygasły i nie sprzyjają szczęściu żadnej ze stron. Jeśli jednak kłopoty nie są duże, URUZ pomoże wam zawrzeć zgodę i odkryć siebie na nowo. Samotne Strzelce mają w 2011 roku szansę na spotkanie swojej drugiej połowy, dlatego nie trać nadziei na szczęście w miłości! URUZ zapewnia powodzenie, ale trzeba o siebie zadbać i być dobrej myśli.

uruz



Runa na pieniądze PERDO

Zastanów się, jak polepszyć swoją sytuację zawodową. W 2011 roku runa PERDO pomoże zdobyć potrzebne ci umiejętności. Sprzyja nauce, studiowaniu, zdobywaniu ważnych uprawnień zawodowych. Znajdziesz się w nowym towarzystwie, łatwo awansujesz lub dostaniesz się do lepszej pracy. Postaraj się tylko nie angażować w konflikty, które cię nie dotyczą, bo ktoś może próbować wzbogacić się twoim kosztem. PERDO w porę pozwoli ci rozszyfrować cudze ukryte intencje.

perdo



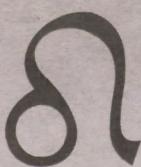
Runa dla zdrowia NAUTIZ

Przekonaj się do aktywnego odpoczynku, bo w 2011 roku trzeba będzie szybko regenerować siły. Czekają cię więcej obowiązków, ale uda ci się spokojnie dać sobie z nimi radę. Śpij i ćwicz regularnie, a nie będziesz chorować. NAUTIZ pomoże ci utrzymać formę i zdrowie, warto jednak zrobić badania i analizy, abyś wiedział, w jakiej kondycji jest twój organizm.

nautiz



LEW



Runa na miłość FEHU

Poczujesz wielki przyływ sił życiowych, a runa FEHU pomoże ci w porę podjąć miłosne decyzje. Nie przegapisz właściwej osoby, a jeśli jesteś w związku, to uda ci się w 2011 roku uczynić wasze wspólne życie lepszym i weselszym. Spodziewaj się sprzyjających wydarzeń - oświadczyń, powiększenia rodziny lub przeprowadzki do wymarzonego mieszkania. FEHU oznacza odegnanie pecha i pomnożenie okazji do wspólnej radości.

fehu



Runa na pieniądze HAGALAZ

Zastanów się, jakie są twoje zawodowe cele i czy w życiu robisz to, czym chciałbyś się zajmować. Runa HAGALAZ odkryje przed tobą ciekawsze zainteresowania, nowe hobby, a także bardzo pomoże ci w zdobyciu nowych kwalifikacji. Certyfikaty, dyplomy czy prawo jazdy znajdą się w twoim zasięgu, dlatego zacznij się uczyć i rozwijać. To także runa wytrwałości w zmierzaniu do celu. W sprawach finansowych rok 2011 także będzie udany, ale jeszcze nie jest to właściwy czas na ryzykowne wydatki i wielkie kredyty.

hagalaz



Runa dla zdrowia DAGUZ

Twoja kondycja i zdrowie nie będą w 2011 roku złe, ale musisz zacząć o siebie lepiej dbać. Siły trzeba regenerować, dlatego w wakacje wybierz się na odpoczynek. Jeśli cierpisz z powodu chronicznych chorób, to nabierz optymizmu. DAGAZ pomoże ci znaleźć właściwych specjalistów, którzy chętnie ci pomogą, bo jest runą szybkiego powrotu do zdrowia.

daguz



Nowy Peugeot 508 - w najtańszej wersji będzie kosztował 75 800 zł. Samochód do polskich salonów wjedzie w marcu.

16

czwartek 17 lutego 2011 r.

Diesel po amerykańsku

WRAŻENIA Z JAZDY Silnik Diesla w amerykańskim aucie to nadal rzadkość. Jak już jest, to najczęściej z europejskim rodowodem. Przykładem jest Chrysler 300C. „Głos” testował to auto w wersji Touring, czyli kombi.

Wojciech Frelichowski

wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl

Chrysler 300C Touring wygląda mocarnie. Jak przystało na amerykańskie auto klasy wyższej – są kilogramy chromu i wielkie obręcze kół. Pomimo ogólnej masywności sylwetka wersji kombi jest bardziej dynamiczna, niż ma to miejsce w przypadku sedana. W obu przypadkach 300C wyróżnia się monstrualną kratą wlotu powietrza do silnika.

Bogate wnętrze

W kabinie nie jest już tak przepysznie. Atrakcyjne elementy stylistyczne, jak choćby analogowy zegar czy białe tarcze prędkościomierza i obrotomierza, gryzą się z materiałami wykończeniowymi o przeciętnej jakości, z których wykonano kokpit. Nie dotyczy to tylko siedzeń i kierownicy, które obszyto elegancką skórą. Za to nie można mieć zastrzeżeń do wyposażenia kabiny. Jest niemal wszystko, co podnosi komfort jazdy.

Atutem wersji kombi jest oczywiście bagażnik. Jego pojemność (630 litrów) pozwala na załadunek bagażu dla całej rodziny. Czynność tę ułatwiają drzwi bagażnika, które otwierają się razem z częścią dachu.

Bulgotanie spod maski

Sześciocylindrowy, trzylitrowy turbodiesel napędza tylne koła. Silnik jest konstrukcją Mercedesa, a pod maskę Chryslera trafił w czasach, gdy obie marki były w nieistniejącym już koncernie DaimlerChrysler.

Jednostka ma moc 218 KM,



Chrysler 300C Touring – wielki grill to jego znak rozpoznawczy.

Fot. Kamil Nagórek

ale znacznie ważniejsza jest wartość maksymalnego momentu obrotowego – 510 Nm dostępnych już przy 1.600 obr./min, aż do 2.800 obr./min. Efekt czuć np. w postaci zrywu podczas wyprzedzania innych pojazdów. Na rozpedzenie auta z prędkości 80 km/h do 120 km/h wystarcza 6 sekund. Testowy sprint do setki trwa niecałe 9 sekund.

Co też ważne, silnik nie jest łapczywy na paliwo. Średnie

spalanie w teście wyniosło 8,5 litra na 100 km, o 0,6 litra więcej niż podają dane fabryczne.

Poza dobrą dynamiką i rozsądnym spalaniem podobał nam się dźwięk pracy tego silnika. W trakcie leniwej jazdy na trasie wysokoprężna „fałszóstka” jest w kabinie niemal niesłyszalna. Ale po przyduszeniu gazu do dechy spod maski dochodzi piękny bulgot, niczym z dawnych amerykańskich benzyniaków V8.

I tylko można ponarzekać, że ten diesel współpracuje z zaledwie pięciostopniowym automatem. Co prawda skrzynia działa dobrze, ale obecnie w tej klasie samochodów pracują już siedmio-, a nawet ośmiostopniowe skrzynie automatyczne. Zastosowanie automatu z większą liczbą przełożeń sprzyja zmniejszeniu zużycia paliwa i lepszemu wykorzystaniu momentu obrotowego. Pod tym względem marka

Chrysler pozostała wyraźnie z tyłu.

Kocie łby niestraszne

Ciężki diesel pod maską wymusił utwardzenie zawieszenia. Jednak zrobiono to w stylu light. Na autostradzie auto wręcz płynie, jednak na krętych drogach czuć lekkie wychyły nadwozia. Tym niemniej podczas testu ESP nie interweniowało ani razu.

Zawieszenie jest o tyle

DANE TECHNICZNE	
Chrysler 300C CRD Touring	
■ Dł./szer./wys./rozst. osi:	5015/1880/1475/3050 mm
■ Silnik: turbodiesel, 2987 ccm, V6, 24V	
■ Moc maks: 218 KM przy 3800 obr./min	
■ Maks. moment obrotowy: 510 Nm przy 1600-2800 obr./min	
■ Skrzynia biegów: automatyczna, 5-stopniowa	
■ Prędkość maksymalna: 227 km/h	
■ Przyspieszenie 0-100 km/h: 8,6 s	
■ Średnie zużycie paliwa na 100 km (miasto, trasa, średnio): 10,3/6,6/7,9 l	
■ Wyposażenie standardowe: m.in. sześć poduszek powietrznych, ABS/ESP, elektrycznie sterowane szyby i lusterka, automatyczna klimatyzacja, system audio CD/MP3, dysk 30 GB, nawigacja satelitarna, skórzana tapicerka.	
■ Cena: 226954 zł	

dobre, że nie przenosi do kabiny wstrząsów przy pokonywaniu nierówności, nawet tzw. kocich łbów. Jednak auto ma dość mały prześwit i podczas szybkiej jazdy po wyboistych (czyli polskich) drogach istnieje obawa zawadzenia miską olejową o nawierzchnię.

To komfortowy samochód, który kusi stylistyką oraz dynamicznym i ekonomicznym silnikiem. Brakuje precyzyjnego zawieszenia i dodatkowych airbagów.

Chrysler ma do zaproponowania nietuzinkową stylistykę, wysoki komfort jazdy, a przede wszystkim dynamiczny silnik. Właśnie silnik podobał nam się najbardziej. Gdyby jeszcze szła za tym nowocześniejsza skrzynia biegów, byłoby super. ■

WIĘCEJ ZDJĘĆ
www.regiomoto.pl

Mercedes najlepszy do ślubu

BADANIA Serwis mobile.eu sprawdził, jaki samochód nadaje się do tego, by pojechać nim do ślubu. Polacy najczęściej myślą o Mercedesie.

Przy okazji zapytano o to, jakim autem nie należy jechać na randkę. Najwięcej Polaków jest zdania, że na pierwszą randkę nie należy wybierać się rodzinnym kombi z fotelikami dziecięcymi. Takie auto nie gwarantuje miłego sukcesu zdaniami 22,8 proc. respondentów. Szans nie mają także kierowcy różnorodnych kabrioletów z futerkową kierownicą – 20,3 proc. respondentów uważa, że takim samochodem lepiej nie pokazywać się pod oknem ukochanej osoby.

Na miłosne spotkanie najbezpieczniej wybrać się podrasowanym sportowym samochodem. Ten typ pojazdu ma najmniej przeciwników – zaledwie 5 proc. Kolejne bezpieczne, z randkowego punktu widzenia, samochody to zdezelowany relikwiarz PRL-u i ubłocony terenówka. Odpowiednio 11,6 proc. i 15,6 proc. Polaków jest zdania, że takimi autami nie należy jechać na randkę.

Jeśli pierwsza randka okaże się sukcesem, to być może warto zacząć zastanawiać się

nad pojazdem do ślubu. 14,8 proc. badanych wskazało topowy model niemieckiego koncernu – Mercedesa Klasy S. Na drugim miejscu uplasował się będący także synonimem luksusu brytyjski Rolls-Royce (10,2 proc.).

Kolejne miejsca przypadły ponownie modelom Daimlera: 8,3 proc. badanych chciałoby pojechać do ślubu starym typem Mercedesa, 7,9 proc. Mercedesem Klasy E. Wśród wskazań znalazły się także: Lincoln (7,1 proc.), Warszawa

(5,7 proc.) oraz Bentley (5,1 proc.). W zestawieniu marek liderem jest Mercedes, którego wybrałoby ponad 3 na 10 badanych. Kolejny w rankingu Rolls-Royce uzyskał 10,2 proc. wskazań. Na trzecim miejscu swoją obecność zaznaczył Lincoln (7,1 proc.). Wśród popularnych marek znalazły się także zabytkowe Warszawy (5,7 proc.), historyczne Polskie Fiaty (5,5 proc.), Audi (5,5 proc.), Bentleye (5,1 proc.) i BMW (3,9 proc.).

(WF)

KARTA POJAZDU ZWROT OPŁATY NATYCHMIAST

Zapłaciłeś za KARTĘ POJAZDU 500 zł?

Zwracamy NATYCHMIAST część nienależnie pobranej opłaty

Oferta dotyczy aut zarejestrowanych od 10 III 2002 r. do 14 IV 2006 r.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI, ABY ODZYSKAĆ SVOJE PIENIĄDZE !!

UWAGA - NIE JEST ISTOTNE CZY AUTO SPRZEDANO

pon. - pt. 17.00 - 20.00, sob. 8.00 - 20.00

Aktualnie oferta dotyczy tylko Słupska GS, GSL i Lęborka GLE

tel. stacj. 58 681 13 18 tel. kom. 507 735 080
www.kartapojazdu.com.pl

Astra z systemem Start/Stop

TECHNIKA Firma Opel wprowadziła na rynek Astrę w wersji ecoFLEX. Auto wyróżnia się oszczędnym dieslem 1.3 wyposażonym w system Start/Stop.

Wojciech Frelichowski

wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl

Pod maską Astry ecoFLEX pracuje czterocylindrowy diesel CDTI o pojemności 1,3 litra i mocy 95 KM. Jednostka jest wyposażona w wielopunktowy układ wtryskowy common rail (ciśnienie wtrysku 1600 barów) oraz turbosprężarkę o zmiennej geometrii łopatek. Maksymalny moment obrotowy tego silnika wynosi 190 Nm i jest osiągany w zakresie od 1750 do 3250 obr./min.

Jednostkę 1,3 CDTI ecoFLEX skonfigurowano z 5-stopniową mechaniczną skrzynią biegów, która została zoptymalizowana pod kątem obniżenia zużycia paliwa. Temu celowi ma służyć również system Start/Stop, który automatycznie wyłącza silnik podczas krótkiego postoju auta, np. na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną. Ponowne uruchomienie silnika następuje po naciśnięciu pedału sprzęgła. Co ważne, w



W celu zmniejszenia spalania Opel Astra ecoFLEX ma bardziej aerodynamiczne nadwozie.

Fot. Opel

trakcie gdy silnik jest wyłączony, działają wszystkie urządzenia, jak światła, nawiew w kabinie, czy radio.

W celu dalszego zmniejszenia spalania przekonstruowano również nadwozie Astry ecoFLEX. Jak podaje producent, auto we wszystkich wersjach nadwozia odznacza się znacznie lepszymi właściwościami aerodynamicznymi dzięki aktywnej przysłonie zamontowanej na przedniej kratce wlotu powietrza.

Przy niskich prędkościach zasuwą pozostaje otwarta, zapewniając odpowiedni nawiew powietrza na chłodnicę silnika, zaś przy wyższych prędkościach zostaje automatycznie zamknięta, co umożliwia uspokojenie przepływu powietrza w przedniej części pojazdu.

Dopełnieniem są aerodynamiczne elementy w przedniej części podwozia.

Według danych fabrycznych zużycie paliwa w cyklu mieszanym spadło z 4,1 do 3,9 l na 100 km. ■

Zderzenia

AutoSzyba i szybo-szajba



Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Naprawić dwa razy drożej i wystąpić o odszkodowanie z polisy ubezpieczenia AutoSzyba, czy wymienić szybę w samochodzie dwa razy taniej, ale zamknąć sobie w ten sposób drogę do odszkodowania?

Z takim kuriozalnym na zdrowy rozum pytaniem zwrócił się do nas pan Zenon ze Sławna. O co chodzi? Przecież oczywiste, że skoro ma polisę na szybę, to w sytuacji, gdy szyba została zbita, powinien skorzystać z ubezpieczenia. Tak jednak rozumować mogą tylko ci, którzy wierzą telewizyjnym reklamom. Pan Zenon do nich nie należy.

Przejrzałem fora internetowe. Okazuje się, że przed podobnym dylematem staje wiele innych osób – mówi kierowca ze Sławna.

Według naszego czytelnika ubezpieczyciele robią ludzi w balona. Wysyłają do

wskazanego przez siebie warsztatu, a potem, gdy człowiek przychodzi z rachunkiem po odszkodowanie, mówią, że odszkodowanie się nie należy, bo zbita szyba to wina kierowcy.

– Powiem wprost: mi szyba poszła, jak zmieniałem pióro w wycieraczkę. Wskutek momentu nieuwagi wycieraczka już bez pióra mocno uderzyła o szkło, które pękło – opowiada pan Zenon. – Jak uznają, że to moja wina, a trochę ich znam i wiem, że mogą tak zrobić, to naprawiając wcześniej auto we wskazanym przez nich warsztacie, przeplacę dwukrotnie. W moim przypadku różnica wynosi 350 złotych, kilkakrotnie więcej niż kosztowała ta cała polisa.

Sprawa rzeczywiście nie jest jasna, bo enigmatycznie napisane są ogólne warunki ubezpieczenia.

W pierwszym spośród 14 punktów wyliczających odpowiedzialność firmy PZU z odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu ubezpieczenia AutoSzyba zapisano, iż odszkodowanie nie należy się, gdy uszkodzenie zostało spowodowane umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa.

Jednocześnie dalej jest zapis: „chyba że w razie rażącego niedbalstwa pokrycie kosztów wymiany lub naprawy szyby w ubezpieczonym pojeździe odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności”.

Jak to rozumieć? Czy np. nieostrożna wymiana pióra zasługuje na taką kwalifikację? Właśnie takich rozważań pan Zenon wolałby uniknąć. Może się okazać, że robił to niedbale, w nieodpowiednim miejscu, czasie i oświetleniu – i będzie po odszkodowaniu.

Gdy jednak zadzwoniłmy w charakterze klienta do słupskiego oddziału PZU z pytaniem, czy często odmawiają odszkodowań w ramach ubezpieczenia AutoSzyba, zdziwili się.

– Z tego, co wiem, dostają wszyscy – wyjaśniła agentka ze Słupska. – Najczęściej jako przyczynę podają uderzenie kamieniem, który wyskoczył spod kół innego auta.

Pan Zenon też rozważał, czy jako przyczyny uszkodzenia nie podać takiego kamienia, który przecież teoretycznie mógł stłuc szybę. Kamień rozwiązałby problem.

Jednak, jak nam powiedział, jest człowiekiem starej daty i fałszerstwo nie wchodzi w rachubę. Wie, że podanie nieprawdy we wniosku o odszkodowanie jest karalne.

MASZ PROBLEM Z AUTEM
LUB Z UBEZPIECZycIELEM?
ZADZWOŃ POD NR TEL. 697
770 219 LUB WYŚLIJ E-MAIL
NA ADRES:
marcin.barnowski@
mediaregionalne.pl

NOWY
>> PAKIET
PROFIT >>
>> 2011

NOWE CENY
DODATKOWE WYPOSAŻENIE
PROMOCYJNY KREDYT
3 LATA GWARANCJI
BONUS ZA AUTO W 12/11/11/11

Model prezentowany na zdjęciu może różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,2 do 6,4 l/100 km, emisja CO₂ od 110 do 147 g/km. * 2-letnia gwarancja producenta + 1 rok umowy serwisowej „Peugeot Optiway” do 100 000 km. ** Nie dotyczy 207 CC, 308 CC, RCZ, 407 Coupé, Bipper Tepee, Expert Tepee.

www.klewnikowski.peugeot.pl

2011 ROKIEM PEŁNYM PROFITÓW

Idzie nowe. Nowy rok i nowe emocje. Dlatego Peugeot przygotował wyjątkowy Pakiet Profit 2011 dla wszystkich modeli osobowych z nowego rocznika**. Nowe ceny, dodatkowe wyposażenie, 3-letnia gwarancja*, kredyt z obniżonym oprocentowaniem lub 50/50 albo leasing od 105%. Dodatkowo otrzymujesz bonus za zostawienie auta w rozliczeniu. Sprawdź, ile możesz zyskać. Zapraszamy do salonu!



PEUGEOT
MOTION & EMOTION

DREWNIKOWSKI Sp. z o.o.

AUTORYZOWANY KONCESJONER PEUGEOT

Szczecin, ul. Bagienna 36d, tel. (091) 461 46 13, salon sprzedaży i serwis

ABAKUS

poszukujemy mieszkania

3 i 4-pokojowego

w rej. Wyki, Akademickiej

Klienci płacą **GOTÓWKĄ**nowe 2-pok., balkon, rej. Dąbka,
174.000,- pilna sprzedaż3-pok., po kapitalnym remoncie,
loggia, rej. Jana Pawła II, 239.000,-2-pok., po remoncie, z wyposażeniem,
rej. Sikorskiego, 172.000,-4-pok, balkon, rej. Hanki Sawickiej,
185.000,- do negocjacji1-pok. (27), balkon, z wyposażeniem,
rej. Pionierów, 132.000,-2-pok. (42), rej. Karłowicza,
149.000,- pilna sprzedaż3-pok., loggia, (58), rej. "Podkowy",
229.500,- pilna sprzedażnowy, komfortowy dom wolno
stojący, rej. Fińskiej, 679.000,-okazja 3-pok., loggia,
rej. Sucharskiego, tylko 187.000,-nowy, komfortowy dom, rej. Enki,
możliwość prowadzenie działalności, 748.000,-komfortowe, bezczynszowe 3-pok.,
nowe zasoby, rej. Kalinowej, 299.000,-3-pok. (58), loggia, Nasz Dom,
229.000,- do negocjacjiduże 1-pok., balkon, rej. Wańkowicza,
127.000,- pilna sprzedażpilna sprzedaż, dwupokojowe (98),
5-pok., rej. Na Skarpie, 324.000,-3-pok., po remoncie,
balkon, Centrum, 227.000,-ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)

94 345-22-75

www.abakus-nieruchomosci.pl

"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania
deweloperskie, garaże - ul. Żytłnia,
od 3177 zł/m² + VAT (GK)"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania
deweloperskie, garaże, ul.
Spółdzielcza, od 3458 zł/m² + VAT
(GK)"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania
deweloperskie, lokale usługowe,
garaże - Zwycięstwa, cena od 3200
+ VAT/mkw., (GK)"INTERHOUSE" ! Nowe mieszkania
deweloperskie, Zientarskiego,
Chałubińskiego, Kołobrzeg -
Paryska (GK)"INTERHOUSE" 2-pokojowe, parter
(46,4) Wyspiańskiego 179.000. (GK)"INTERHOUSE" 2-pokojowe, X
piętro (48) Jana Pawła II. (GK)"INTERHOUSE" 3-pokojowe (58)
Sikorskiego 205.000. (GK)"INTERHOUSE" 3-pokojowe,
komfortowe, I piętro, loggia (75)
Wyki. (GK)"INTERHOUSE" 5-pokojowe (129)
Centrum 299.000. (GK)"INTERHOUSE" BEZCZYNszOWE,
3-pokojowe, I piętro, balkon (64)
Centrum. (GK)"INTERHOUSE" Działka pod
zabudowę wielorodzinną (14500)
okolice Forum. (GK)"INTERHOUSE" PILNA SPRZEDAŻ!!
Dom - bliźniak, (130/470)
Władysława IV. (GK)

"KILJAN"

1-pok. 42 mkw Mariańska -
155.000; 2-pok. 44,6 mkw
Władysława IV - 182.000; 3-pok.60
mkw Spasowskiego - 210.000.
www.knk.com.pl 94-347-66-16.
(GK)DOM wolnostojący w Koszalinie
210/466, 692-918-794. (GK)DOM, tel. 598481920
www.domyslupsk.pl (GP)DWUPOKOJOWE tel. 598400930
www.gieldaslupska.pl (GP)DZIAŁKA 0,56 ha, gotowy projekt
na halę magazynową 2000 mkw.,
ul. Żytłnia Koszalin, 604-422-387.
(GK)DZIAŁKA 3000m² k/Słupska,
29 zł/m², tel. 669-889-550. (GP)DZIAŁKA budowlana 15 ar.
ul. Żytłnia, 501-501-630. (GK)DZIAŁKA budowlana 60 zł/m²
605-405-744 (GK)DZIAŁKA budowlana 720 mkw.,
Stare Bielice, tania, 00494939547.
(GK)DZIAŁKA budowlana blisko morza,
nad jeziorem w Łątku koło
Jarosławca 85 zł/mkw.
503451854. (GK)DZIAŁKA budowlana Sarzyny,
Pszeniczna, 664-306-924. (GK)DZIAŁKA budowlana usług.-przem.,
2000m², ogrodzona, wszystkie
media, 165000zł, Słupska 42,
Bolesławice, 695-380-140
(GP)DZIAŁKA budowlana w Mścicach
80 zł/mkw. 665-039-562,
94/3189504. (GK)DZIAŁKA budowlana ulug.-przem.,
2000m², ogrodzona, wszystkie
media, 165000zł, Słupska 42,
Bolesławice, 695-380-140
(GP)DZIAŁKI BUDOWLANE KOSZALIN
796-229-211. (N)DZIAŁKI budowlane, gm. Ustka -
27.000 zł (raty), 506-675-133.
(GP)DZIAŁKI budowlane, Koszalin,
796-229-211. (N)DZIAŁKI usługowe. 665-596-660.
(GK)DZIAŁKI, tel. 598403033,
www.gieldaslupska.pl (GP)GOSPODARSTWO rolne 15 h
budynki gosp. z domem
lub bez 662-646-832. (GK)HALA 458 m² o wysokości 7m,
na działce o pow. 4.400 m²,
w Trzebielinie na trasie Słupsk -
Miastko. Tel. 602-329-304,
zdjęcia na www.nato.pl (GP)JAMNO. Działki bud. 693-598-537.
(GK)KAWALERKA 37,2 mkw.
602242811. (GK)KAWALERKA tel. 598400930,
www.gieldaslupska.pl (GP)KONIKOWO - działka budowlana
10 ar., 80 tys. zł. Okazja!
601-780-132. (GK)LOKAL 33 mkw. Asnyka,
502791901. (GK)LOKAL użytkowy 47.7m²,
centrum miasta Słupska, atrakcyjna
lokalizacja- Tuwima, przy " Świcie",
samodzielne, parter+ piwnica,
565000 zł, 883-03-18-57. (GP)LOKAL, 1-Maja 60 tys. 514845701.
(GK)M.PIJEWSKA Nieruchomości
Koszalin, ul. Młyńska 31;
94-341-18-19; 600-801-608;
602-770-608 Sprzedaż, kupno,
bogata oferta: mieszkania, działki,
lokale- sprawdź: www.mpijewska.pl
(GK)M.PIJEWSKA: 1-pokojowe
Piłsudskiego (GK)MIESZKANIA 1,2,3,4-pok tel.
598481920 www.spgn.pl (GP)NIEGOSZCZ, atrakcyjna działka
33 ary, media. Okazja!
515-111-000. (GK)NORD 3-pok. Sianów 199.000
(GK)NORD Nieruchomości @
tel. 94 347 12 30; 94 345 30 00
www.nord-nieruchomosci.pl (GK)OBIEKT 450m Niedalino
668934714. (GK)OMEGA -obróć, wyceny,
Słupsk, ul. Starzyńskiego 11,
Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.slupsk.pl
(GP)OSTATNIE mieszkania
2 pokojowe. Koszalin
ul. Zwycięstwa. Przekazanie od
zaraz. Sprzedaż: Selfa Koszalin
094 342 25 18, 600 499 145,
www.selfa-koszalin.pl (GK)PIĘTRO domu z dużą działką,
269 tys. zł., Gdyńska. DELTA,
59/84-234-00. (GP)SPRZEDAŻ działek 500-379-411.
(GK)TRZYPKOJOWE tel. 598403033
www.gieldaslupska.pl (GP)WYBRANE OFERTY
DOMÓW NA SPRZEDAŻ.
75-201 Koszalin, ul. Dworcowa 1
www.abelard.plDOM parterowy 166m²,
Rokosowo, 525.000,-DOM 93m²,
Sianów, 410.000,-
tel. 94 341 02 51
94 347 12 72DOM wolnostojący w Koszalinie
210/466, 692-918-794. (GK)DOM, tel. 598481920
www.domyslupsk.pl (GP)DWUPOKOJOWE tel. 598400930
www.gieldaslupska.pl (GP)DZIAŁKA 0,56 ha, gotowy projekt
na halę magazynową 2000 mkw.,
ul. Żytłnia Koszalin, 604-422-387.
(GK)DZIAŁKA 3000m² k/Słupska,
29 zł/m², tel. 669-889-550. (GP)DZIAŁKA budowlana 15 ar.
ul. Żytłnia, 501-501-630. (GK)DZIAŁKA budowlana 60 zł/m²
605-405-744 (GK)DZIAŁKA budowlana 720 mkw.,
Stare Bielice, tania, 00494939547.
(GK)DZIAŁKA budowlana blisko morza,
nad jeziorem w Łątku koło
Jarosławca 85 zł/mkw.
503451854. (GK)DZIAŁKA budowlana Sarzyny,
Pszeniczna, 664-306-924. (GK)DZIAŁKA budowlana usług.-przem.,
2000m², ogrodzona, wszystkie
media, 165000zł, Słupska 42,
Bolesławice, 695-380-140
(GP)DZIAŁKI BUDOWLANE KOSZALIN
796-229-211. (N)DZIAŁKI budowlane, gm. Ustka -
27.000 zł (raty), 506-675-133.
(GP)DZIAŁKI budowlane, Koszalin,
796-229-211. (N)DZIAŁKI usługowe. 665-596-660.
(GK)DZIAŁKI, tel. 598403033,
www.gieldaslupska.pl (GP)GOSPODARSTWO rolne 15 h
budynki gosp. z domem
lub bez 662-646-832. (GK)HALA 458 m² o wysokości 7m,
na działce o pow. 4.400 m²,
w Trzebielinie na trasie Słupsk -
Miastko. Tel. 602-329-304,
zdjęcia na www.nato.pl (GP)JAMNO. Działki bud. 693-598-537.
(GK)KAWALERKA 37,2 mkw.
602242811. (GK)KAWALERKA tel. 598400930,
www.gieldaslupska.pl (GP)KONIKOWO - działka budowlana
10 ar., 80 tys. zł. Okazja!
601-780-132. (GK)LOKAL 33 mkw. Asnyka,
502791901. (GK)LOKAL użytkowy 47.7m²,
centrum miasta Słupska, atrakcyjna
lokalizacja- Tuwima, przy " Świcie",
samodzielne, parter+ piwnica,
565000 zł, 883-03-18-57. (GP)LOKAL, 1-Maja 60 tys. 514845701.
(GK)M.PIJEWSKA Nieruchomości
Koszalin, ul. Młyńska 31;
94-341-18-19; 600-801-608;
602-770-608 Sprzedaż, kupno,
bogata oferta: mieszkania, działki,
lokale- sprawdź: www.mpijewska.pl
(GK)M.PIJEWSKA: 1-pokojowe
Piłsudskiego (GK)MIESZKANIA 1,2,3,4-pok tel.
598481920 www.spgn.pl (GP)NIEGOSZCZ, atrakcyjna działka
33 ary, media. Okazja!
515-111-000. (GK)NORD 3-pok. Sianów 199.000
(GK)NORD Nieruchomości @
tel. 94 347 12 30; 94 345 30 00
www.nord-nieruchomosci.pl (GK)OBIEKT 450m Niedalino
668934714. (GK)OMEGA -obróć, wyceny,
Słupsk, ul. Starzyńskiego 11,
Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.slupsk.pl
(GP)OSTATNIE mieszkania
2 pokojowe. Koszalin
ul. Zwycięstwa. Przekazanie od
zaraz. Sprzedaż: Selfa Koszalin
094 342 25 18, 600 499 145,
www.selfa-koszalin.pl (GK)PIĘTRO domu z dużą działką,
269 tys. zł., Gdyńska. DELTA,
59/84-234-00. (GP)SPRZEDAŻ działek 500-379-411.
(GK)TRZYPKOJOWE tel. 598403033
www.gieldaslupska.pl (GP)WYBRANE OFERTY
DOMÓW NA SPRZEDAŻ.
75-201 Koszalin, ul. Dworcowa 1
www.abelard.plDOM parterowy 166m²,
Rokosowo, 525.000,-DOM 93m²,
Sianów, 410.000,-
tel. 94 341 02 51
94 347 12 72DOM wolnostojący w Koszalinie
210/466, 692-918-794. (GK)DOM, tel. 598481920
www.domyslupsk.pl (GP)DWUPOKOJOWE tel. 598400930
www.gieldaslupska.pl (GP)DZIAŁKA 0,56 ha, gotowy projekt
na halę magazynową 2000 mkw.,
ul. Żytłnia Koszalin, 604-422-387.
(GK)DZIAŁKA 3000m² k/Słupska,
29 zł/m², tel. 669-889-550. (GP)DZIAŁKA budowlana 15 ar.
ul. Żytłnia, 501-501-630. (GK)DZIAŁKA budowlana 60 zł/m²
605-405-744 (GK)DZIAŁKA budowlana 720 mkw.,
Stare Bielice, tania, 00494939547.
(GK)DZIAŁKA budowlana blisko morza,
nad jeziorem w Łątku koło
Jarosławca 85 zł/mkw.
503451854. (GK)DZIAŁKA budowlana Sarzyny,
Pszeniczna, 664-306-924. (GK)DZIAŁKA budowlana usług.-przem.,
2000m², ogrodzona, wszystkie
media, 165000zł, Słupska 42,
Bolesławice, 695-380-140
(GP)DZIAŁKI BUDOWLANE KOSZALIN
796-229-211. (N)DZIAŁKI budowlane, gm. Ustka -
27.000 zł (raty), 506-675-133.
(GP)DZIAŁKI budowlane, Koszalin,
796-229-211. (N)DZIAŁKI usługowe. 665-596-660.
(GK)DZIAŁKI, tel. 598403033,
www.gieldaslupska.pl (GP)GOSPODARSTWO rolne 15 h
budynki gosp. z domem
lub bez 662-646-832. (GK)HALA 458 m² o wysokości 7m,
na działce o pow. 4.400 m²,
w Trzebielinie na trasie Słupsk -
Miastko. Tel. 602-329-304,
zdjęcia na www.nato.pl (GP)JAMNO. Działki bud. 693-598-537.
(GK)KAWALERKA 37,2 mkw.
602242811. (GK)KAWALERKA tel. 598400930,
www.gieldaslupska.pl (GP)KONIKOWO - działka budowlana
10 ar., 80 tys. zł. Okazja!
601-780-132. (GK)LOKAL 33 mkw. Asnyka,
502791901. (GK)LOKAL użytkowy 47.7m²,
centrum miasta Słupska, atrakcyjna
lokalizacja- Tuwima, przy " Świcie",
samodzielne, parter+ piwnica,
565000 zł, 883-03-18-57. (GP)LOKAL, 1-Maja 60 tys. 514845701.
(GK)M.PIJEWSKA Nieruchomości
Koszalin, ul. Młyńska 31;
94-341-18-19; 600-801-608;
602-770-608 Sprzedaż, kupno,
bogata oferta: mieszkania, działki,
lokale- sprawdź: www.mpijewska.pl
(GK)M.PIJEWSKA: 1-pokojowe
Piłsudskiego (GK)MIESZKANIA 1,2,3,4-pok tel.
598481920 www.spgn.pl (GP)NIEGOSZCZ, atrakcyjna działka
33 ary, media. Okazja!
515-111-000. (GK)NORD 3-pok. Sianów 199.000
(GK)NORD Nieruchomości @
tel. 94 347 12 30; 94 345 30 00
www.nord-nieruchomosci.pl (GK)OBIEKT 450m Niedalino
668934714. (GK)OMEGA -obróć, wyceny,
Słupsk, ul. Starzyńskiego 11,
Tel. 059/84-14-420
www.nieruchomosci.slupsk.pl
(GP)OSTATNIE mieszkania
2 pokojowe. Koszalin
ul. Zwycięstwa. Przekazanie od
zaraz. Sprzedaż: Selfa Koszalin
094 342 25 18, 600 499 145,
www.selfa-koszalin.pl (GK)PIĘTRO domu z dużą działką,
269 tys. zł., Gdyńska. DELTA,
59/84-234-00. (GP)SPRZEDAŻ działek 500-379-411.
(GK)TRZYPKOJOWE tel. 598403033
www.gieldaslupska.pl (GP)WYBRANE OFERTY
DOMÓW NA SPRZEDAŻ.
75-201 Koszalin, ul. Dworcowa 1
www.abelard.plDOM parterowy 166m²,
Rokosowo, 525.000,-DOM 93m²,
Sianów, 410.000,-
tel. 94 341 02 51
94 347 12 72DOM wolnostojący w Koszalinie
210/466, 692-918-794. (GK)DOM, tel. 598481920
www.domyslupsk.pl (GP)DWUPOKOJOWE tel. 598400930
www.gieldaslupska.pl (GP)DZIAŁKA 0,56 ha, gotowy projekt
na halę magazynową 2000 mkw.,
ul. Żytłnia Koszalin, 604-422-387.
(GK)DZIAŁKA 3000m² k/Słupska,
29 zł/m², tel. 669-889-550. (GP)DZIAŁKA budowlana 15 ar.
ul. Żytłnia, 501-501-630. (GK)DZIAŁKA budowlana 60 zł/m²
605-405-744 (GK)DZIAŁKA budowlana 720 mkw.,
Stare Bielice, tania, 00494939547.
(GK)DZIAŁKA budowlana blisko morza,
nad jeziorem w Łątku koło
Jarosławca 85 zł/mkw.
503451854. (GK)DZIAŁKA budowlana Sarzyny,
Pszeniczna, 664-306-924. (GK)DZIAŁKA budowlana usług.-przem.,
2000m², ogrodzona, wszystkie
media, 165000zł, Słupska 42,
Bolesławice, 695-380-140
(GP)DZIAŁKI BUDOWLANE KOSZALIN
796-229-211. (N)DZIAŁKI budowlane, gm. Ustka -
27.000 zł (raty), 506-675-133.
(GP)DZIAŁKI budowlane, Koszalin,
796-229-211. (N)

DYŻURY APTEK

ŚLUPSK: Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57;
USTKA: Sanus-Pharma, ul. Grunwaldzka 26, tel. 59 814 72 32;
BYTÓW: Centrum Zdrowia, ul. ks. dr. Bernarda Sychty 3, tel. 59 822 66 45;
MIĄSTKO: Królowej Jadwigi, ul. Królowej Jadwigi 12, tel. 59 857 56 76;
CZŁUCHÓW: Centrum Zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42;
ŁĘBORK: Bluszczowa, ul. Czołgistów, tel. 59 863 32 05;
ŁĘBA: Słowińska, ul. Kościuszki 70 a, tel. 59 866 13 65;
WICKO: Pod Agawą, tel. 59 861 11 14.

KINO

ŚLUPSK: Rejs Hej, skarbie!, godz. 18;
BYTÓW: Albatros Artur i Minimki, godz. 17; Zwerbowana miłość, godz. 19;
ŁĘBORK: Fregata Safari, godz. 18; Och, Karol 2, godz. 20;

INFORMACJA TURYSTYCZNA

ŚLUPSK: tel. 59 842 0791; 59 842 43 26, czynna poniedz.-piątek w godz. 8-16;
USTKA: tel. 59 814 71 70, czynna poniedz. w godz. 9-17; wtorek-



piątek w godz. 8-16, fax 59 814 99 26.

REKREACJA

ŚLUPSK: Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Szczecińska 99, tel. 59 844 75 42 - pływalnia czynna codz. w godz. 6-22.
REDZIKOWO: Park Wodny, tel. 59 841 25 51, czynny: poniedz.-czwartek 7-22; piątek 7-23; sobota 9-23; niedziela 9-22.
ŁĘBORK: Centrum Sportu i Rekreacji, ul. Olimpijczyków 31, tel. 59 862 71 77 - pływalnia czynna codz. w godz. 6-22.

POMOC DROGOWA

ŚLUPSK: 59 845 60 00; 59 845 70 70; 59 844 04 31; 507 074 211;

ŁĘBORK: 59 862 17 87, 59 863 23 23, 601 628 414;
BYTÓW: 59 822 27 28; 665 301 316;
CZŁUCHÓW: 59 834 14 12; 602 176 059.

KOMUNIKACJA

PKP 118 000; 22 194 36; **PKS** 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41;
ŁĘBORK: **PKS** 59 862 19 72; **MZK** w godz. 7-15 59 862 14 51;
BYTÓW: **PKS** 59 822 22 38;
CZŁUCHÓW: **PKS** 59 834 22 13;
MIĄSTKO: **PKS** 59 857 21 49.

USŁUGI MEDYCZNE

ŚLUPSK: Szpital, ul. Obr. Wybrzeża, tel. 59 842 84 71; ul. Kopernika, tel. 59 842 84 81;
USTKA: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12 tel. 59 814 69 68; **Poradnia Zdrowia POZ**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; **Pogotowie Ratunkowe** - 59 814 70 09.

WAŻNE

ŚLUPSK: Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Energety-**

czne 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994.
USTKA: **Kapitanat Portu** - 59 814 44 30; **Urząd Celny** - 59 814 46 37; **Straż Miejska** - 986, 59 814 67 61, 0 697 696 498; **WOPR** - 601 100 100.

TELEFONY GOSPODARCZE

Urząd Skarbowy w Słupsku - 59 845 34 00,
Urząd Skarbowy w Bytowie - 59 822 28 91,
Urząd Skarbowy w Łęborku - 59 862 41 70,
ZUS w Słupsku - 59 841 92 00,
ZUS w Łęborku - 59 863 19 11,
Schronisko dla Zwierząt - 59 842 29 59,
Urząd Celny w Słupsku - 59 848 51 03
Słupska Izba Przem. Handl. - 59 842 50 98,
Słupskie Stow. Inicjatyw Gospodarczych - 59 841 30 32,
Cech Rzemiosł Różnych w Słupsku - 59 842 43 60,
Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości Pomorza Środkowego - 59 842 60 04,
Pomorski Urząd Wojewódzki. Zespół w Słupsku - 59 841 19 34,
Urząd Marszałkowski w Gdańsku - 58 326 15 55.

Tv i radio



Program lokalny trwa 60 minut. Rozpoczyna się codziennie o godzinie 17.15. Powtórki programu lokalnego oglądać można do godziny 17 dnia następnego. Podane przy programie liczby oznaczają czas rozpoczęcia audycji po każdej pełnej godzinie. 20 Blok audycji informacyjnych: Obserwator serwis inf., Obserwator sport-serwis sportowy, Prognoza pogody, Z policyjnych raportów serwis policyjny; 40 Rozmowy niekontrolowane cz. 3; 00 Vectramedia.

RADIO SŁUPSK

Serwisy lokalne 6.30-14.30. 6 Studio Bałtyk; 7.10 Informacja dla kierowców; 7.15 Pogoda; 7.20 Relacje reporterów; 7.40 Konkursowy poranek; 7.45 Sport; 7.55 Utrudnienia na drogach; 8.10 Gość PM; 8.40 Dziennikarskie interwencje; 8.53 Zapowiedzi kulturalne; 9.10 Otwarta antena; 9.45 Pogoda.

Informator płatny

USŁUGI POGRZEBOWE

ŚLUPSK: Kalla, telefon alarmowy 19588, ul. Armii Krajowej 15, telefon 59 842 8196, 601 928 600, H. K. Banachowie;
Zieleń - tel. (24 h na dobę) 502 525 005 lub 59 841 13 15 i 59 848 37 64, ulica Kaszubska 3A;
Hades, ul. Kopernika 15, cało-

dobowo: tel. 59 842 98 91, 0 601 663 796. Winda pogrzebowa przy grobie;
Hermes, ul. Obr. Wybrzeża 1, (całodobowo) nr tel 59 842 84 95 lub 604 434 441. Winda, namiot.

STOMATOLOG

ŚLUPSK: Protetyka, implanty tel.

59 842 98 24, www.dentystasuchorowski.pl

KANTOR

ŚLUPSK: Miami Nice: Podkowa, ul. Starzyńskiego, nr tel. 59 841 70 31;
Złoty Róg ul. Murarska, nr tel. 59 842 03 02.

REKLAMA

City TAXI 19-666

dzwonić za darmo 800 429 800

19-666

Z nami dojedziesz wszędzie!

133808SLBH_B

ZABAWA Z SUDOKU

6						7
				5	2	
3			4	7	9	6
				7		5
5		6		4	1	3
	7		3			
	4	8		9	6	1
		1	2			
9						2

Gra polega na tym, by w dużym kwadracie uzupełnić puste pola cyframi (od 1 do 9), tak aby w poziomym wierszu i pionowej kolumnie cyfry się nie powtarzały. Nie mogą się one także po-

wtarzać w małych kwadratach. W sudoku nie potrzebujesz słowników i encyklopedii. Wystarczy logiczne myślenie. Powodzenia.



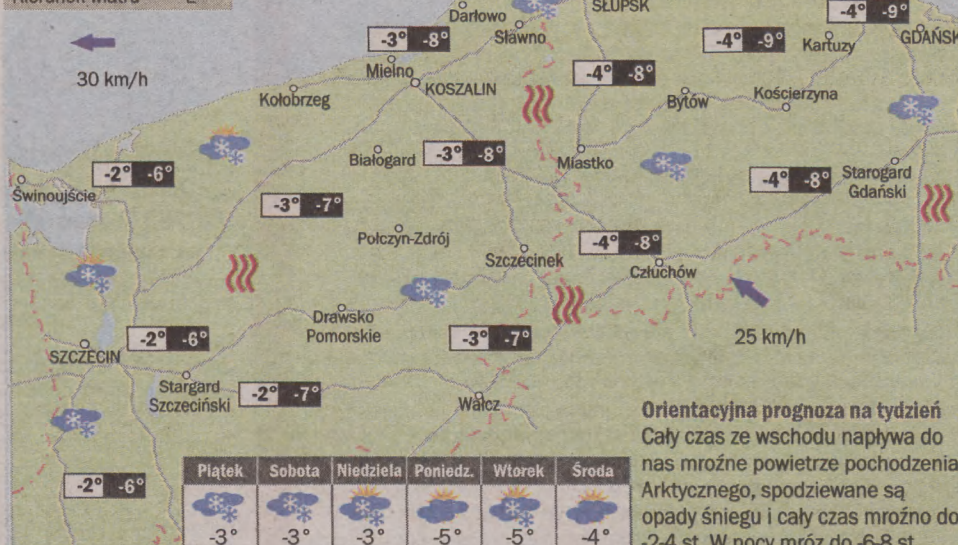
Biuro Pogody Calvus
Krzysztof Ścibor

Czwartek 17.02.2011 r.
Znad Ukrainy cały czas napływa do nas zimne i tym razem wilgotne powietrze pochodzenia Arktycznego. W ciągu dnia coraz więcej chmur. Rano śnieg pojawi się na pojezierzach a po południu opady dotrą nad wybrzeże. Przez cały dzień utrzyma się mróz do -3 -5°C. Wiatr umiarkowany ze wschodu, bardzo nieprzyjemny. W nocy możliwe opady śniegu.
Pogoda na jutro
W ciągu dnia przewaga chmur i okresami możliwe będą opady śniegu. Na termometrach cały dzień utrzyma się mróz do -4-2°C. Na drogach będzie bardzo ślisko i niebezpiecznie.
Astronomia
Wschód Słońca o 07:05,
Zachód Słońca o 17:00

Pogoda dla Pomorza

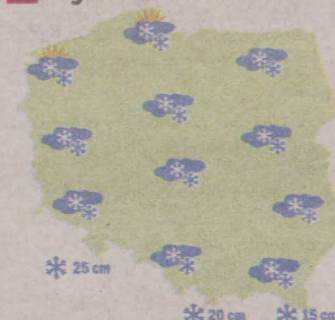
1014 hPa. ↓

Prognoza dla Bałtyku	
Stan morza (Bft)	4
Siła wiatru (Bft)	5
Kierunek wiatru	E



Orientacyjna prognoza na tydzień
Cały czas ze wschodu napływa do nas mroźne powietrze pochodzenia Arktycznego, spodziewane są opady śniegu i cały czas mroźno do -2-4 st. W nocy mróz do -6-8 st.

Pogoda dla Polski



	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	-2°	-2°
Kraków	-2°	-2°
Lublin	-6°	-6°
Olsztyn	-6°	-6°
Poznań	-1°	-0°
Toruń	-2°	-1°
Wrocław	-1°	1°
Warszawa	-4°	-3°
Karpacz	-1°	-1°
Ustrzyki Dolne	-5°	-5°
Zakopane	-2°	-2°

Pogoda dla Europy



	Jutro	Pojutrze
Londyn	9°	8°
Paryż	8°	9°
Rzym	13°	13°
Berlin	0°	1°
Dublin	8°	8°
Oslo	-3°	-4°
Wiedeń	4°	4°
Madryt	12°	12°
Ateny	17°	17°
Lwów	-10°	-8°
Moskwa	-20°	-18°
Wilno	-7°	-4°



Robert Kubica był w środę operowany. O decyzjach lekarzy przeczytasz jutro w „Głosie”

23

sport

czwartek 17 lutego 2011 r.

Niespodziewany początek walki o ćwierćfinał LM

LIGA MISTRZÓW Milan niespodziewanie przegrał na własnym boisku z Tottenhamem 0:1 (0:0), Valencia natomiast zremisowała u siebie z Schalke 04 1:1 (1:0) w pierwszych meczach 1/8.

Do wtorkowego spotkania zarówno Milan, jak i Tottenham przystąpiły poważnie osłabione. We włoskim zespole nie zagrał kapitan Massimo Ambrosini, Andrea Pirlo i Kevin-Prince Boateng. U gości zabrakło przede wszystkim Garetha Bale'a, który jesienią strzelił trzy bramki Interowi Mediolan.

Gospodarze zawiedli, nie stwarzając zbyt wielu okazji

na zdobycie bramki. Zespół Kogutów natomiast cierpliwie czekał na swoją szansę, aby wykorzystać kontratak w 80. minucie. Peter Crouch nie zmarnował sytuacji sam na sam z bramkarzem Milanu, choć wcześniej często był nieprzepisowo atakowany przez Gennaro Gattuso.

Pęniący rolę kapitana zespołu pomocnik był wyróżniającym się zawodnikiem gospo-

darzy. Jednak nie tylko ze względu na waleczność. Tuż przed końcem spotkania sędzia Stephane Lannoy nie uznał gola Zlatana Ibrahimovicia, co do wściekłości doprowadziło właśnie Gattuso (nie wystąpi w rewanżu ze względu na żółte kartki). Tuż po końcowym gwizdku Włoch wdał się w kłótnię z asystentem Harry'ego Redknapa – Joe Jordanem, która zakończyła się

złapaniem za gardło. Szkolniewicz nie ucierpiał, ale piłkarza zapewne czeka dotkliwa kara.

Mecz Valencii z Schalke wywołał ogromne zainteresowanie w Hiszpanii ze względu na występ byłego reprezentanta kraju w niemieckim zespole – Raula Gonzaleza. Na stadion przybyło wielu kibiców, którzy właśnie za niego trzy-

stu fanów witało go na lotnisku. 33-letni napastnik, który wcześniej 16 lat spędził w Realu Madryt, nie zawiódł i zdobył swoją 69. bramkę w Lidze Mistrzów, a 71. w europejskich pucharach. Trafienie to pozwoliło gościom zremisować, bo wcześniej Valencia na prowadzenie wyprowadził Roberto Soldado (17.). Rewanż odbędzie się 9 marca.

(PAP)

FORMULA 1

Kubica operowany

Wczoraj włoscy lekarze operowali łokieć Roberta Kubicy. To ma być ostatnia operacja kierowcy. Wcześniej Kubica został przesłuchany przez włoską policję drogową z Savony w ramach dochodzenia w sprawie wypadku w rajdzie w Ligurii, w którym odniósł on 6 lutego ciężkie obrażenia. Zeznania złożył pilot Jakub Gerber, który nie ucierpiał w wypadku.

Celem postępowania policji drogowej jest wierna rekonstrukcja dynamiki wypadku. Dochodzenie, wszczęte przez prokuraturę, dotyczy spowodowania poważnych obrażeń w wyniku zaniedbań. Nikomu nie postawiono tego zarzutu.

Prokuratura dysponuje już pomiarami wykonanymi w miejscu kraksy, zdjęciami i nagraniami filmowymi.

Jeszcze przed wtorkowym przesłuchaniem Roberta Kubicy jego menedżer Daniele Morelli powiedział lokalnemu dziennikowi z Savony, odnosząc się do tego śledztwa: – Dla nas nie jest to element priorytetowy, zaś słusne jest to, że śledczy podejmują kroki, jakie uważają za niezbędne.

(PAP)

Valencia, mecz Ligi Mistrzów, wtorek, 15 lutego, godz. 22.15

Raul najlepszym strzelcem w historii europejskich pucharów

Raul Gonzales (na zdjęciu strofowany w meczu Valencia – Schalke przez sędziego Aleksieja Nikolajewa) powrócił we wtorek na pierwsze miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców w europejskich pucharach. Do tej pory były gracz Realu Madryt, a obecnie napastnik Schalke, dzielił rekord z Włochem Filippo Inzaghim.

Oto lista dziesięciu najlepszych strzelców w europejskich pucharach

1. Raul Gonzalez (Schalke) 71 bramek
2. Filippo Inzaghi (AC Milan) 70
3. Andrij Szewczenko (Dynamo Kijów) 64
4. Gerd Mueller (*) 62
4. Ruud van Nistelrooy (HSV) 62
6. Thierry Henry (Red Bulls Nowy Jork) 59
6. Henrik Larsson (*) 59
8. Eusebio (*) 54
8. Alessandro Del Piero (Juventus Turyn) 54
10. Alfredo Di Stefano (*) 50

* – piłkarze, którzy zakończyli kariery. (PAP)

Fot. PAP/EPN



LIGA EUROPEJSKA

Lech z Braga

Niespełna 30 tysięcy widzów obejrzy na stadionie mecz Lecha. Na dzisiejsze spotkanie w 1/16 Ligi Europejskiej (godz. 19, transmisja w TV 4) ograniczono liczbę widzów. UEFA tak ukarała klub za wady stadionu.

UEFA zmniejszyła karę nałożoną w piątek na mistrza Polski. W piątek zażądała m.in. ograniczenia sprzedaży biletów na najbliższe spotkanie LE do 50 procent pojemności stadionu, czyli 20 tysięcy. Władze europejskiej federacji wytknęły Lechowi szereg niedociągnięć. Dotyczyły one m.in. wadliwej – jej zdaniem – organizacji ewakuacji kibiców ze stadionu, zatłoczonych wyjść i złej numeracji krzesełek na stadionie.

Ze względów bezpieczeństwa klub wyłączył z użytkowania trzecie piętro drugiej trybuny, zajmowanej zwykle przez najzagorzalszych kibiców Kolejorza.

(PAP)

Piłka nożna

MU ścigał kibica

Brytyjska policja zatrzymała kibica klubu Crawley Town za internetową prowokację pod adresem Manchesteru United. W klipie muzycznym zakpił on sobie z katastrofy lotniczej, w której w 1958 roku zginęły 23 osoby, w tym ośmiu zawodników United. Klip zatytułował „A Message to You, Rooney” (Wiadomość dla Ciebie, Rooney) i zamieścił na stronie Crawley Town oraz na YouTube.

Film został już usunięty z portalu, a Crawley Town dożywotnio zawiesił nastolatka i zgłosił sprawę na policję, która go zatrzymała. W sobotę występujący w piątej lidze Crawley Town zagra na Old Trafford z Manchesterem United w piątej rundzie Pucharu Anglii.

(PAP)

Piłka nożna

Mróz na meczu

Dzisiejszy mecz 1/16 finału piłkarskiej Ligi Europejskiej Rubin Kazań – Twente Enschede na stadionie Łuźniki w Moskwie rozpocznie się sześć godzin wcześniej, niż planowano. Powodem jest bardzo silny mróz utrzymujący się w stolicy Rosji. Pierwszy gwizdek sędziego meczu Rubin – Twente rozlegnie się już o godz. 15 miejscowego czasu (godz. 13 czasu polskiego). W czwartek w Moskwie spodziewany jest mróz sięgający co najmniej minus 20 stopni Celsjusza.

Właśnie z powodu zimy mecz nie może odbyć się w Kazaniu. We wtorek odbył się już jeden mecz pierwszej serii 1/16 finału Ligi Europejskiej, w którym Aris Saloniki zremisowała z Manchesterem City 0:0.

(PAP)

Piłka nożna

Arka ma stadion

W rundzie wiosennej piłkarze Arki rozgrywać będą swoje mecze na nowym stadionie. Taką zgodę wyraziła Komisja ds. Licencji Klubów Ekstraklasy PZPN.

Budowę nowego stadionu rozpoczęto w grudniu 2009 roku, a zakończono w styczniu 2011 roku. Inwestycja sfinansowana z budżetu miasta kosztowała 84 miliony złotych, a na trybunach będzie mogło zasiąść 15139 widzów. Oświetlenie ma moc 2400 luksów. Stadionowi przyznano kategorię UEFA trzy gwiazdki, a to oznacza, że poza meczami międzynarodowymi mogą się na nim odbywać również grupowe spotkania Ligi Mistrzów. Uroczystość otwarcia zaplanowano w najbliższą sobotę.

(PAP)

Narciarstwo

Zbyt drogie bilety na mistrzostwa świata w Oslo

Organizatorzy narciarskich mistrzostw świata w Oslo zostali skrytykowani przez norweskie media i polityków za chciwość i zbyt wysokie ceny biletów, które okazały się droższe niż na piłkarskie mistrzostwa Europy w 2012 roku w Polsce i na Ukrainie.

Sprzedano już nieco ponad 200 tysięcy z 300 tysięcy biletów. Mistrzostwa odbędą się w dniach 23 lutego – 6 marca. Dyrektor handlowy MŚ Stein Opstal stanowczo odmówił wszelkich komentarzy na temat cen biletów i wyników finansowych imprezy, ale dziennik „Verdens Gang” wyliczył, że budżet przewidywał sprzedaż 180 tysięcy wejściówek za 80 milionów koron (40 milionów złotych). Jest to suma równa kosztowi grun-

townej modernizacji mamuciej skoczni narciarskiej w Vikersund, na której odbyły się zawody Pucharu Świata w dniach 12-13 lutego.

Według wyliczeń gazety bilety są dwa razy droższe niż podczas ostatnich narciarskich MŚ w Trondheim w 1997 roku i to po uwzględnieniu inflacji.

Najtańsze bilety dla dorosłych kosztują 305 koron (150 zł), najdroższe – 795 koron (400 zł), a tzw. miejsca dla VIP-ów – 2100-3200 koron (1050-1600 zł). Zdaniem „Verdens Gang”, przy dzisiejszych wynikach sprzedaży, które prognozują sprzedaż wszystkich 300 tysięcy biletów, impreza przyniesie o wiele większy zysk, niż planowano. Norwescy politycy są oburzeni ce-

nami biletów i zwracają uwagę, że organizatorzy nie posiadają w sprzedaży tradycyjnych wejściówek rodzinnych i dla młodzieży.

– W ten sposób wyjście na jeden dzień zawodów dla całej rodziny będzie kosztować fortunę i zamiast planowanej imprezy masowej będziemy mieli imprezę czysto komercyjną – powiedział poseł Stortingu z Partii Pracy Jan Boehler.

(PAP)

Liczba

150

złotych w przeliczeniu kosztują najtańsze bilety na MŚ w Oslo.

Bez Cichockiej w Spale i, niestety, nad Sekwaną

LEKKOATLETYKA Biegaczki Angeliki Cichockiej, jedynej reprezentantki naszego regionu, zabraknie w mistrzostwach Polski seniorów w hali, które rozpoczynają się w sobotę w Spale. Rozchorowała się.

Rafał Szymański

rafal.szumanski@mediaregionalne.pl

Biegaczka Taleksu Borysław Borzytuchom w tym roku większy nacisk chciała położyć na starty w sezonie letnim, ale przygotowywała się także do startu w Spale. Dwukrotnie wzięła udział w mityngach pod dachem. W nich miała dobre rezultaty na 1500 metrów, najpierw w Spale 2.03,98 min, a potem w niemieckim Duesseldorfie – dokładnie taki sam rezultat. Potem powróciła do Spawy, aby przygotowywać się do mistrzostw Polski. Miała być jedyną reprezentantką naszego regionu w tej imprezie. Niestety, rozchorowała się i jej udział został wykluczony.

– Nie chcieliśmy ryzykować. Angelika była osłabiona po infekcji i zdecydowaliśmy, że nie ma co się męczyć – mówi Jaro-

ław Ściagała, jej szkoleniowiec. Symptomy osłabienia były widoczne już wcześniej, dlatego jeszcze przed podjęciem decyzji o zrezygnowaniu ze startu szkoleniowiec i zawodniczka zgłosili się w halowych mistrzostwach Polski do startu na nietypowym dla Cichockiej dystansie – 400 metrów. Jej koronnymi przecież dystansami są 800 i 1500 metrów.

– Myśleliśmy, że jeśli zawodniczka jest osłabiona to na krótszym dystansie łatwiej będzie jej się sprawdzić. Teraz jednak trzeba się wykurować, nie ma co podejmować zbędnego ryzyka – dodaje Ściagała.

Angelika już na pierwszym zimowym obozie w RPA skarżyła się na zdrowie, potwierdziły to słabsze wyniki krwi. Stąd decyzja szkoleniowca, aby nie szarżować i odpocząć. – We wtorek lekko trenowaliśmy,



Angelika Cichocka będzie przygotowywała się do sezonu letniego. Jedną z ważnych imprez będą 87. Mistrzostwa Polski w Bydgoszczy.

Fot. Łukasz Capar

2010 rok

W ubiegłym roku Cichocka wywalczyła dwa złote medale w mistrzostwach Polski seniorów na 800 m i 1500 m.

ale nie było to nic forsowanego. Wiemy, że brak Angeliki w Spale na mistrzostwach Polski powoduje także jej brak w kadrze Polski na halowe mistrzostwa Europy. Trudno. Będziemy mogli lepiej przygotować się do startu w sezonie letnim – dodaje Ściagała.

Szkoda, tym bardziej że wskaźnik PZLA na to, by zakwalifikować się na marcowe mistrzostwa w Paryżu, wynosił 2.03,00 min. Angelika ze swoimi dwoma tegorocznymi rezultatami była już praktycznie jedną nogą nad Sekwaną. ■

0 jednego dobrego pięściarza w regionie więcej

BOKS Marek Jędrzejewski, wychowanek Klubu Sportowego Damnica, boksujący przez ostatnie miesiące w PKB Poznań, wraca do swojego macierzystego klubu.

– Znów będzie walczył w naszych barwach – mówi Antoni Pałucki, jego trener.

Marek Jędrzejewski (występuje w wadze do 56 kg), jeden z najbardziej utytułowanych pięściarzy młodego pokolenia w naszym regionie, najpierw odnosił sukcesy w kategoriach młodzieżowych. Potem przyszedł czas na starty wśród seniorów, a stąd prosta droga do wypożyczenia do PKB Poznań. Do tego klubu od-

chodzą wszyscy utalentowani i wyróżniający się zawodnicy z regionu słupskiego. Szlaki przetarł Maciej Adamiak z Czarnych Słupsk, potem w wielkopolskim klubie rozpoczęli starcia Dawid Deik, Tomasz Mazur i Marek Jędrzejewski. Niedawno do Słupska wrócił Adamiak, teraz na powrót zdecydował się Marek Jędrzejewski.

– Jest naszym wychowankiem i przyjmujemy go z



Marek Jędrzejewski po walkach w Bundeslidze i mistrzostwach Polski z PKB Poznań wraca do KS Damnica.

Fot. Łukasz Capar

otwartymi ramionami. Będzie nas reprezentował w seniorach – nie ukrywa Pałucki.

– Szanujemy decyzję Marka, to bardzo dobry zawodnik. Postanowił wrócić i nie będziemy robić mu przeszkód – komentuje dla „Głosu” Zdzisław Nowak, szef PKB Poznań.

Jeszcze w barwach klubu z Wielkopolski na początku lutego Jędrzejewski walczył w seniorskim Grand Prix Polski w Białymstoku. Doszedł do fi-

nału. Wcześniej pokonał Łukasza Kurka z MOSiR Mysłowice 20:1. W finale miał walczyć z Rajnoldem Bromboszem z Rashh Kielce, niestety ze względu na kontuzję nie mógł wyjść na ring.

– W najbliższy weekend jedziemy na kolejne Grand Prix do Śremu. Wtedy Jędrzejewski walczyć będzie już jako zawodnik KS Damnica – mówi Pałucki.

(RES)

Piłka nożna

Turniej Jana Bosco

Salos, Byki ze Słupska, Garbarnia Kępice, Jantar Ustka, Pogoń Lębork i Sława Sławno wezmą udział w XIII turnieju piłki halowej im. św. Jana Bosco.

Gry odbędą się w hali Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Słupsku przy ul. Szymanowskiego 5. W tym roku do rywalizacji przystąpią zespoły chłopców urodzonych w roku 1997 i młodszych.

Gry zaplanowano w godzinach 10-15. Zespoły walczyć będą systemem każdy z każdym, a czas gry wyniesie 2x7 min.

Turniej jak co roku wspierają WORD Słupsk, Pomorski ZPN.

Organizator, Salos Słupsk zaprasza na trybuny wszystkich kibiców, wstęp wolny.

(RES)

Tenis

Pierwszy krok

Paula Paśko i Eryk Szempliński wrywali w I Halowych Mistrzostwach Słupska w Mini Tenisie – Oxford Mini Tennis. W zmaganiach wzięło udział 21 młodych zawodników, wystąpili w dwóch kategoriach wiekowych. Zmagania odbyły się na kortach krytych w PKiW przy ul. Rybackiej. Kolejność do 10 lat: 1. Paula Paśko, 2. Michał Kreft, 3. Karol Jaremczak. Kategoria do 13 lat: 1. Eryk Szempliński, 2. Katarzyna Olejniczak, 3. Natalia Hennig. Zawodnicy reprezentowali dwa kluby: Akademię Tenisa Oxford i SP 5 STT Słupsk.

Najmłodszą uczestniczką turnieju była 7-latką Monika Dwulit. Informacje dotyczące kolejnych zmagani: www.tenis.słupsk.pl.

(MAR)

Piłka nożna

Z Bytowa do kadry

Dwóch młodych piłkarzy Bytovii Bytów powołanych zostało na konsultację kadry województwa pomorskiego z rocznika 1995. Odbędzie się ona w najbliższy wtorek, 22 lutego o godz. 15.15 na obiektach AWFIS w Gdańsku.

W gronie powołanych przez szkoleniowca Mieczysława Gierszewskiego znaleźli się Mateusz Cybula i Artur Wojach. Obok bytowian powołania otrzymali zawodnicy następujących klubów: Inicjatywy Arki Gdynia, Olimpiki Gdańsk, Gedanii Gdańsk, GKS Kolbudy, Bałtyku Gdynia.

Powołani zawodnicy powinni posiadać ze sobą sprzęt piłkarski, kartę zawodniczą, kartę zdrowia sportowca – aktualne badania.

(RES)

Boks

Kurs: Chojnice

Pięciu pięściarzy z naszego regionu w sobotę i niedzielę będzie boksować w Chojnicach. Odbędzie się tam eliminacje ogólnopolskiej olimpiady młodzieży oraz eliminacje do mistrzostw Polski juniorów. Zawodnicy reprezentować będą Klub Sportowy Damnica i Czarnych Słupsk. W zmaganiach kadetów wystąpią do 46 kg Patryk Budyś i do 48 kg Mariusz Mazur, obaj z Czarnych, oraz do 60 kg Patryk Runowski z KS Damnica. W eliminacjach mistrzostw Polski juniorów walczyć będą Sebastian Bartnik (52 kg) oraz Patryk Kędziora (64 kg) z Czarnych. Nie udało się namówić na start w Chojnicach Przemysław Runowski. Zawodnik zrezygnował z uprawiania boks.

(RES)

Koszykówka

Bilety na Czarnych

Pięć biletów ma do rozdania redakcja „Głosu Pomorza” na najbliższe spotkanie XVII kolejki Tauron Basket Ligi koszykarzy Energi Czarnych Słupsk. Zmierzą się z ostatnią w tabeli, dwunastą Siarką Tarnobrzeg. Mecz odbędzie się w sobotę o godzinie 18 w hali widowiskowo-sportowej Gryfia przy ul. Szczecińskiej. Wejściówkę na spotkanie słupszczan z zespołem z Podkarpacia będzie miała szansę otrzymać ta osoba, która zadzwoni dzisiaj pod numer telefonu 59 8488130 i odpowie na pytanie: „Jaki zawodnik Czarnych Słupsk, zanim trafił nad Słupię, grał w Stali Stalowa Wola? Telefony przyjmujemy od godz. 14 do 14.15.

(RES)

Koszykówka

Koniec zapisów

Do dzisiaj trwają zapisy do mającego się odbyć w niedzielę turnieju amatorów basketu organizowanego przez stowarzyszenie Słupska Amatorska Liga Koszykówki. Zgłoszenia przyjmuje Robert Rokita pod numerem telefonu: 603756307 lub na mail: salk@onet.pl. SALK zamierza w lutym i marcu przeprowadzić cztery turnieje, po dwa w lutym i w marcu. Wszystkie odbędą się w hali Gryfia przy ulicy Szczecińskiej. Oto ich terminy: 20 i 27 lutego oraz 13 i 20 marca. Termin zapisu do najbliższego turnieju mija dzisiaj o godz. 22. W turnieju w marcu stowarzyszenie ma plan zorganizowania meczu legend SALK, zawodników, którzy grali w niej przed laty.

(RES)